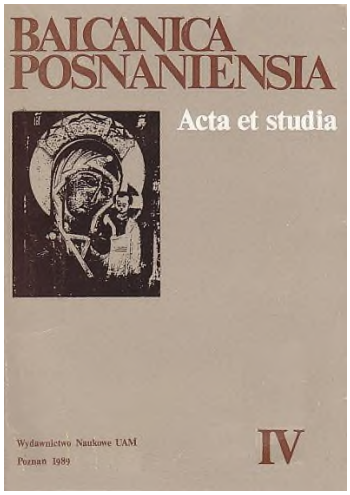


Trajdos Tadeusz Mikołaj, *Wizerunki Stefana Nemanji w malarstwie ściennym średniowiecznej Serbii*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia" 1989, t. 4, s. 151–200.

https://doi.org/10.14746/bp.1989.4.13

https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54784

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
http://bch.amu.edu.pl

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych". Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM". Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.
http://bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition "Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries". The project entitled "Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University". The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024).
Total value of the project: PLN 247,236.00.
Amount of co-financing: PLN 220,836.00.

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

BCH BIBLIOTEKA COLLEGIUM HISTORICUM

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki II

BALCANICA POSNANIENSIA IV
UAM Poznań 1989

WIZERUNKI STEFANA NEMANJI W MALARSTWIE ŚCIENNYM ŚREDNIOWIECZNEJ SERBII

TADEUSZ M. TRAJDOS

ABSTRACT. Trajdos Tadeusz M., *The effigies of Stephan Nemanja in the wall paintings of mediaeval Serbia.* Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, IV, Poznań 1989, Adam Mickiewicz University Press, pp. 151- 200, 26 figs. ISBN 83-232-0231-1. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in German.

This article is devoted to the discussion of effigies of Stepahn Memanja, the founder of the state of Serbia, found on the walls of Orthodox churches and monasteries in Serbia. The author has treated these representations as a document of religious and political thought.

Tadeusz M. Trajdos, Instytut Historii PAN (Institute of History PAN), Rynek Starego Miasta 29/31, 00-272 Warszawa, Polska — Poland.

Celem niniejszego artykułu nie jest prezentacja walorów formalnych przedstawień określonych w tytule, ani też studium tradycyjnie pojętej ikonografii wskazującej genetyczne zależności i przekształcenia tematu. Pragnę wskazać natomiast funkcję wizerunków władcy — założyciela państwa serbskiego — jako dokumentu dziejów kraju, dokumentu myśli religijnej i politycznej, pełniącego służebną rolę wobec bieżących potrzeb monarchii i rodu panującego.

Obserwacja przedstawień władców serbskich z tego punktu widzenia była już, szczególnie w ostatnich latach, przedmiotem badań historyków i historyków sztuki, przede wszystkim jugosłowiańskich i niemieckich. W odniesieniu do postaci Stefana Nemanji będę starał się dokonać pewnej systematyzacji, koncentrując się na problemach spornych.

W malarstwie ściennym średniowiecznej Serbii, na ścianach cerkwi monasterów, przeważnie fundacji monarszej, znajdują się cztery typy przedstawień Nemanji: 1) w scenie fundacyjnej jako ktytora (fundatora) monasteru, 2) wizerunki świętego patrona Serbii, założyciela narodowej dynastii i państwa, czczonego ascety-mnicha, umieszczane przy scenach fundacyjnych następnych władców bądź w galeriach wizerunków dynastów serbskich: dalszym wariantem tego ujęcia będą *Drzewa Genealogiczne Nemanidów*, 3) sceny ilustrujące żywot świętego na podstawie współczesnej im

hagiografii, 4) sceny Synodów Nemanji ukazujące kompetencje i zasługi władcy ortodoksyjnego.

Przedstawionym tu tematom ikonografii Nemanji odpowiadają generalne pojęcia określające w dziejopisarstwie i legendzie narodowej Serbii jego sylwetkę duchową. Posłużę się tutaj terminami łacińskimi; ideą naczelną pierwszego tematu jest *supplicatio*, drugiego — *intercessio*, trzeciego — *vita contemplativa*, czwartego — *vita activa*. Każdy z nich, w swej specyficznej osnowie wynikłej z rozwoju dziejowego Serbii, był odzwierciedleniem przekonań zawartych w źródłach pisanych epoki. Zależności te uwypuklę w trakcie dalszych rozważań.

I. SCENA FUNDACYJNA. *SUPPLICATIO*

Stefan Nemanja (1170 - 1196), kształtując niezawisłe państwo serbskie w walce z Bizancjum[1], wyrósł w środowisku podległym dwojakim wpływom: kultury łacińsko-katolickiej i kultury prawosławno-bizantyńskiej[2]. Spędzając dzieciństwo w Zecie, owym serbskim Primorju, od paru wieków zdominowanym przez kulturę łacińską, a na wybrzeżu zamieszkanym przez ludność romańską, został ochrzczony jako katolik, w kościele Panny Marii w Ribnicy[3]. Powróciwszy jednak do Serbii-Raszki zdecydował się na chrzest powtórny, w obrządku prawosławnym, dokonany przez biskupa Rasu w katedralnej cerkwi św. św. Piotra i Pawła Apostołów[4]. Jego stosunek do katolicyzmu i prawosławia stał się obowiązującym *modus procedendi* dla spadkobierców tronu serbskiego. Wobec pierwszego zachował mianowicie życzliwą

[1] Daty panowania Nemanji budzą liczne wątpliwości, niemniej większość badaczy przyjmuje lata: 1170 - 1196, opinię taką wyrażają: K. Jireček, *Istorija Srba*, I, Belgrad 1952, s. 149 i 159; *Historija naroda Jugoslavije*, I, Zagreb 1953, s. 353 i 357; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1977, s. 95 - 96. Natomiast S. M. Ćirković, *Pravoslavna crkva u srednjevekovnoj srpskoj državi*, (w:) *Srpska Pravoslavna Crkva 1219 - 1969*, Belgrad 1969, s. 37, podaje daty 1168 - 1196; S. Hafner, *Einführung*, (w:) *Stefan Nemanja nach den Viten des hl. Sava und Stefans des Erstgekrönten*, wyd. S. Hafner (Serbisches Mittelalter, Altserbische Herrscherbiographien), Graz-Wien-Köln 1962, s. 11 i 139, uznaje daty 1168 - 1195 (ta druga wg żywotu pióra św. Sawy); wreszcie G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 1967, s. 313 i 328, określa panowanie Nemanji na lata 1166 - 1196, a za nim identycznie J. Kalić-Mijušković, *Veliki župan Stefan Nemanja i Knez Lazar*, (w:) *O knezu Lazaru*, Belgrad 1975, s. 113. Według R. Novakovicia, *Kad se rodio i kad je počeo da vlada Stevan Nemanja?*, Istorijski Glasnik, 3 - 4, 1928, s. 185 i 187, wielki żupanat zdobył Nemanja od roku 1166, tocząc oń walkę w latach 1158 - 1166.

[2] V. Marković, *Pravoslavno monaštvo i manastiri u srednjevekovnoj Srbiji*, Sremskie Karlovci 1920, s. 50 i 54; Bp Simeon, *Karakterologija srpskog pravoslavija*, (w:) *Srpska Pravoslavna Crkva*, s. 379 - 380.

[3] Sv. Sava, *Život Simeona*, (w:) *Stefan Nemanja nach den Viten...*, (dalej: Sv. Sava), s. 60; Sava Nemanić, *Život Stefana Nemanje*, Belgrad 1975 (dalej: *Život*), s. 73; Stefan Prvovenčani, *Život sv. Simeona Nemanije*, (w:) *Stefan Nemanja nach den Viten...*, (dalej: Stefan Prvovenčani), s. 75 - 76; por. Jireček, o.c., s. 147; Ćirković, o.c., s. 38.

[4] Sv. Sava, l.c.; Stefan Prvovenčani, s. 76; P. Mijović, *Carska ikonografija u srpskoj srednjevekovnoj umetnosti*, Starinar, XVIII 1967, s. 103; Jireček, l.c.

tolerancję i poczucie istotnej wspólnoty chrześcijańskiej, rys znamienny, zupełnie obcy władcy Bizancjum i innych prawosławnych państw bałkańskich tego czasu. Przejawem tego były obfite darowizny i donacje, jakich nie szczędził świątyniom katolickim — rzymskim papieskim bazylikom św. Piotra i św. Pawła „za murami" oraz kościołowi św. Mikołaja w Barze w nadmorskiej Zecie [5]. Po inkorporacji Zety i Trawuni (1183) [6] otoczył opieką miejscowych katolików, szczególnie w miastach portowych i zachował bliskie więzi z katolickimi ordynariuszami arcybiskupstwa Baru i biskupstwa Kotoru [7]. Trzeba do tego dodać ciągłe sojusze polityczne Nemanji z potencjami katolickimi o ostrzu antybizantyńskim: z Węgrami (1172, 1180, 1182), Wenecją (1172) i Cesarstwem Niemieckim (1188 - 1190), przy czym ten ostatni sojusz wiązał się z próbą trwałego podporządkowania lennego, z inicjatywy Nemanji, wielkiego żupanatu Raszki — cesarzom rzymskim narodu niemieckiego [8]. Równocześnie Nemanja oparł wewnętrzną budowę państwa serbskiego konsekwentnie na prawosławiu, formując infrastrukturę Cerkwi, dbając o jej czystość doktrynalną, zapewniając jej instrumenty wychowania społeczeństwa, a zarazem nadając monarchii cechę głęboko religijną: nakaz opieki i krzewienia religii oficjalnej. Jednym z czołowych obowiązków monarchy serbskiego według wzorca Nemanji była szczodrobliwość ktytorska: obfite fundacje monasterów, z bogatym uposażeniem, tworzyły moralny i społeczny fundament prestiżu dynastii [9]. Kultura średniowiecznej Serbii stała się przeto kulturą monastyczną — kulturą prawosławnych klasztorów poświęconych nie tylko kontemplacji, liturgii czy nawet twórczości literackiej i artystycznej, ale również zobowiązanych do piastowania myśli państwowej i czci dla panującej dynastii [10].

Pierwotnie, w czasach Nemanji i jego bezpośrednich następców takie fundacje (zadužbiny) stanowiły przede wszystkim ofiarę dla Boga — dar wotywny, składany w adoracji Stwórcy, ale z nadzieją Zbawienia, jako *monumentum pietatis*. Wybrana spośród fundacji pełniła też rolę sepulkralną — stanowiła mauzoleum panującego, a czasem i jego rodziny, i krewnych. Pomijam tu przypadki szczególne, gdy fundacja zawierała jasno określoną w dokumencie intencję ekspiacyjną bądź stanowiła ex-wotywne dziękczynienie za pomyślną interwencję Bożą. W miarę jednak potężnienia i stabilizacji Królestwa Serbskiego, w miarę utrwalania przez stereotyp kultury popularnej świętości i zasług narodowej dynastii Nemanidów (1170 - 1371), obowiązek fundatorski stawał się także aktem legitymizmu sukcesji tronu, aktem afirmacji du-

[5] Stefan Prvovenčani, s. 90; Jireček, o.c., s. 158.

[6] Ibidem, s. 153; dokładna data nie jest znana: na pewno po 1180, a przed 1186; *Historija naroda Jugoslavije*, s. 356, Skowronek, Tanty, Wasilewski, o.c., s. 95, obstają przy dacie 1183, za Ostrogorskim, o.c., s. 321.

[7] Jireček, o.c., s. 153 i 158.

[8] Ibidem, s. 149, 152, 156 - 157; *Historija naroda Jugoslavije*, s. 354 - 355; Ostrogorski, o.c., s. 312, 321, 326 - 327.

[9] Marković, o.c., s. 53 - 54.

[10] Kalić-Mijušković, o.c., s. 154 - 155; Ćirković, o.c., s. 39, wskazuje, że i biskupstwa zakładano przy monasterach: Serbia Nemanji poza wybrzeżem nie miała struktur miejskich.

chowego spadku, zrodzonego z dzieła Nemanji [11]. Stanowił on uznanie dla pouczenia udzielonego przez Nemanję w chwili abdykacji synom — Sawie i Stefanowi, którzy jego słowa zapisali [12]: naczelnym zadaniem monarchii sprawiedliwej jest obrona i umacnianie Cerkwi, szacunek dla kleru, wysłuchiwanie jego rad i dbałość o jego potrzeby.

Zadużbiną Nemanji był fundowany ok. 1190 monaster p.w. Bogurodzicy Dobrodziejki (Dobrotvorka, Błagodietielnica, Euergetis) [13]. Monaster ten odegrał szczególną rolę w życiu Nemanji: po abdykacji w roku 1196 i przyjęciu ślubów mniszych pod imieniem Symeona spędził tu dwa lata, zanim udał się na Górę Athos [14]. Transacja zwłok Symeona-Nemanji z Athos do Studenicy (1208) [15] i złożenie do przygotowanego grobu w cerkwi studenickiej spowodowały powstanie tu ośrodka jego kultu osnutego na tle żywotu pisanego przez św. Sawę [16] archimandrytę-igumena monasteru (1208 - 1215), rychło wzbogaconego żywotem autorstwa Stefana Pierwoukoronowanego wraz z pierwszym spisem cudów u grobu nowego świętego [17]. Nim jednak doszło do kanonizacji Nemanji jako św. Symeona i nim rozwinął się powszech-

---

[11] S. Hafner, *Die Nemanjidenideologie und knez Lazar*, (w:) *O knezu Lazaru*, s. 162.

[12] Sv. Sava, s. 44; *Život...*, s. 52 - 53.

[13] Sv. Sava, s. 34 - 35 i 37; Stefan Prvovenčani, s. 89; *Život*, s. 39; Domentijan, *Životi svetoga Save i Svetoga Simeona*, wyd. L. Mirković, Belgrad 1938, s. 241 (dalej: Domentijan); Marković, o.c., s. 62 - 63; Jireček, o.c., s. 158; M. Šakota, *Studenica*, Belgrad 1965, s. 3 - 5. Monaster otrzymał stauropygię (egzempcję i immunitet patriarszy), a igumen studenicki był najwyższym dostojnikiem monastycznym w Serbii; por. Hafner, *Stefan Nemanja nach den Viten...*, s. 131 - 132; Sv. Sava, s. 37, wspomina o bogatej dotacji Nemanji: wsiach i majątkach, ikonach, naczyniach liturgicznych, księgach, szatach i paramentach, draperiach. Ktytorstwo zobowiązywało monaster do nabożeństwa aniwersarzowego (*pomen*) w intencji Nemanji.

[14] Sv. Sava, s. 46.

[15] Ibidem, s. 58 - 59, *Život*, s. 72; Stefan Prvovenčani, s. 110; Protojerej Hadži M. V. Maričić, *Crkva Stracimira brata Nemaninog u Čačku, Monastiri Srpske Svete Gore i ostali monastiri eparchije žičke* itd., Čačak 1973, s. 80; L. Pavlović, *Kultovi lica kod Srba i Makedonaca*, Smederevo 1965, s. 44.

[16] R. Marinković, *Istorija nastanka Života gospodina Simeona od svetoga Save*, (w:) *Sava Nemanić — Sveti Sava*, Belgrad 1979, s. 211 - 212, sądzi, że pierwszą część żywotu Sawa napisał najpierw jako „wiadomość o śmierci Nemanji" w postaci pisma do Stefana, na Athos, w roku 1199 (po zgonie Nemanji), potem dopisał tekst retoryczno-hagiograficzny jeszcze w Hilandarze na Athos, a resztę uzupełnił po translacji w roku 1208 już w Studenicy, spisując typikon dla monasteru; Pavlović, o.c., s. 42 i 45, uważa, że cały żywot został napisany zaraz po przyjeździe do Studenicy (1208); Hafner, *Einführung*, s. 32, podaje okres 1208 - 1217 w Studenicy za igumenatu Sawy jako czas powstania żywotu.

[17] Ibidem, s. 68; Stefan skończył pisanie żywotu ok. roku 1216, a więc na tronie wielkiego żupanatu (1196 - 1227), ale jeszcze przed królewską koronacją z rąk legata papieskiego (1217); Pavlović, o.c., s. 43 i 45. Sawa istotnie napisał kanon liturgiczny ku czci Nemanji-Symeona, ale tylko Domencjan, hagiograf z roku 1253 podał, że nastąpiło to od razu w Hilandarze na Athos po śmierci Nemanji, zgodnie ze swoją koncepcją kanonizacji i kultu od roku 1200, por. Domentijan, s. 89 i tamże V. Ćorović, *Predgovor*, s. 6 i 19 - 20; relację Domencjana o tak wczesnym spisaniu „kanonu, stichirów i cudów" przejęła całkowicie Marinković, o.c., s. 212.

ny kult „nowego cudotwórcy", na początku XIII w., a więc w 4 - 5 lat po abdykacji i zapewne tuż po jego śmierci na Athos (1199 lub 1200)[18] w południowo-zachodnim narożniku naosu cerkwi w Studenicy został namalowany fresk ze sceną fundacyjną[19] (ryc. 1). W XVII wieku uległ on przemalowaniu, układ kompozycji zachował się jednak bez zmian. W dolnym pasie fresków w zach. części ściany południowej, w płytkiej niszy widnieje trójpostaciowa kompozycja: Stefan Nemanja w szatach władcy z modelem cerkwi w ręku prowadzony i polecany przez Bogurodzicę chyli głowę przed Tronującym Chrystusem, który go błogosławi (ryc. 2)[20]. Scenę tę trzeba rozpatrywać w powiązaniu z sąsiednimi: nad przedstawieniem fundacyjnym namalowano *Niewiasty u Grobu* (Trimorfen, Custodia), scenę symbolizującą w ikonografii bizantyńskiej cud Zmartwychwstania[21]. Poniżej zaś sceny fundacyjnej stał sarkofag, w którym w roku 1208 zamknięto ciało Nemanji (ryc. 1). Opisywana scena łączy więc ktytorski portret nagrobny z tematem fundacji jako daru składanego Bogu. W schemacie tym motyw protekcji oraz uroczystego pochodu fundatora ku Bogu z symbolem składanej darowizny w dłoni został zaczerpnięty z przedstawień licznych kościołów Italii VI - VII wieku, zmodyfikowanych przez bizantyńskie sceny ilustrujące fundacje cesarzy[22]. Scena serbska eliminuje usytuowanie scen włoskich, tj. apsydy ołtarzowe i ich wielofigurowość; w kompozycjach włoskich fundatorów czy donatorów ustawionych symetrycznie po bokach Chrystusa bądź Matki Bożej protegują

---

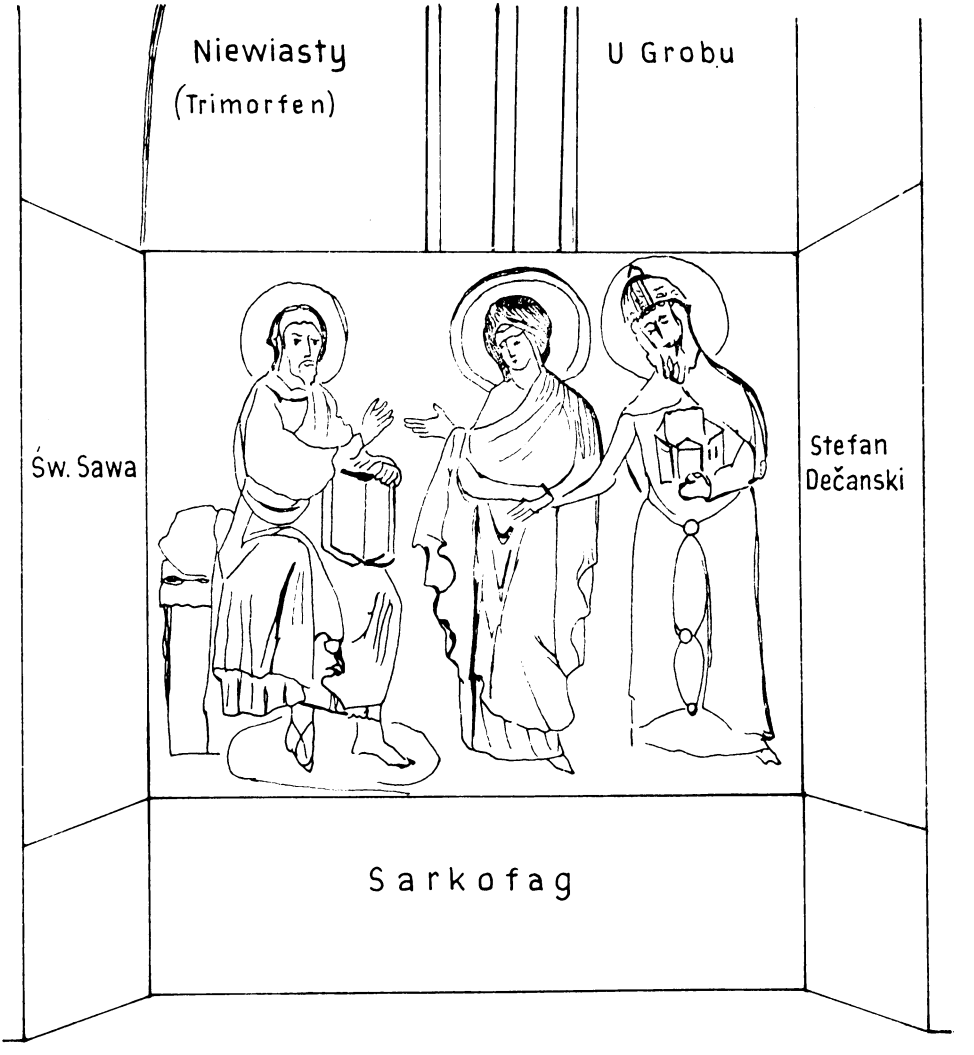
[18] Dokładną datę w roku 1200 podaje św. Sawa w swym żywocie (Sv. Sava, s. 54 - 55r Jireček, o.c., s. 160, podaje obie daty: 1199 lub 1200; nowsza historiografia rozmaicie, po). *Historija naroda Jugoslavije*, s. 358, gdzie rok 1200, podobnie Pavlović, o.c., s. 42.

[19] S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934, s. 14 - 15; idem, *Staro srpsko slikarstvo*, Belgrad 1966, s. 30 - 38; D. Tašić, *Byzantinische Malerei in Serbien und Makedonien*, Belgrad 1967, s. XI i XII; R. Hamann-MacLean, H. Hallensleben, *Die Monumentalmalerei in Serbien und Makedonien*, Giessen 1963, s. 20 - 21; N. Okunev, *Portrety korolej-ktytorov v serbskoj cerkovnoj živopisi*, Byzantinoslavica II 1, 1930, s. 78 i Šakota, o.c., s. 19 i 22, zwraca uwagę, że wg zachowanej inskrypcji polichromia Studenicy została ukończona z fundacji Wukana, wielkiego księcia, najstarszego syna Nemanji, w roku 1209 (Wukan był od roku 1195 panem Zety, Trawuni i Zahlumja z tytułem królewskim, a w latach 1202 - 1203 królem Serbii). Nie wiadomo jednak, czy niektóre freski nie powstały wcześniej. Gdyby fresk ze sceną fundacyjną był dziełem z roku 1209, jego wykonanie nastąpiłoby po translacji zwłok Nemanji (1208) i wszczęciu pełnego oficjalnego kultu. Tak sądzi V. J. Djurić, *Sveti Sava i slikarstvo niegovog doba*, (w:) *Sava Nemanić...*, s. 246. D. Milošević, *Die Heiligen Serbiens*, Recklinghausen 1968, s. 10, 11, uważa pierwotny wizerunek Nemanji w Studenicy za nie zachowany, a istniejący (przemalowany w XVII w.) za dzieło 2. dekady XIII w., za panowania Stefana Pierwoukoronowanego.

[20] Na bocznych ścianach tej niszy scenę flankują później domalowane figury św. Sawy i króla Stefana Urosza III Deczańskiego (1321 - 1331), praprawnuka Nemanji. Šakota, o.c., s. 22, sądzi, że na miejscu Deczańskiego widniała pierwotnie postać Wukana, fundatora polichromii.

[21] L. Reau, *Iconographie de l'art chretien*, II, Paris 1955, s. 541 - 542; J. Myslivec, G. Jászai, *Frauen am Grab*, (w:) *Lexikon der christlichen Ikonographie*, II, s. 54 - 57.

[22] Okunev, *Portrety*, s. 76; Radojčić, *Portreti*, s. 15. Do najbardziej typowych scen italskich zaliczyć trzeba rzymskie: *SS. Cosma e Damiano* 526 - 530, *S. Lorenzo* 578 - 590, *S. Prassede* 520, *S. Maria Maggiore* 521 - 532, *S. Maria Antiqua* VII w., *S. Marco* IX w.



Ryc. 1. *Scena fundacyjna*, fresk, Studenica, naos cerkwi Zaśnięcia. Rys. E. Polak-Trajdos, do druku opracował L. Fijał

liczni święci pośrednicy i wspomożyciele. Z drugiej strony nie przyswaja sobie bezpośrednio schematu scen bizantyńskich, w których (myślę o typowej scenie donacyjnej znanej np. z paru wariantów w Hagia Sophia) cesarze bądź cesarskie pary małżeńskie ofiarowując pobożny dar Bogu obywają się bez protektorów, a akcent kompozycji położony jest na ukazanie splendoru i majestatu władzy[23]. Niemal

[23] A. Grabar, *L'Empereur dans l'art byzantin*, London 1971, s. 99; idem, *Byzantine Painting*, Geneve 1953, s. 98 - 99, 102 i 106; D. Talbot Rice, *The Art of Byzantium*, Milano 1963,



Ryc. 2. *Stefan Nemanja*, fresk, scena fundacyjna, Studenica, naos cerkwi Zaśnięcia (repr. z R. Hamann-Mac Lean, H. Hallensleben, *Die Monumentalmalerei in Serbien und Makedonien*, Giessen 1963)

s. 66 i 72. Przykłady najbliższe: mozaiki z Hagia Sophia – z VI w. (*Konstantyn Wielki i Justynian Wielki przed Nikopoią*), z XI w. (*Konstantyn IX Monomach i Zoe przed Pantokratorem*) i XII w. (*Jan II Komnen i Irena przed Bogurodzicą*). Specyficzne znaczenie miały sceny czołobitności (*proskynezis*) cesarzy (IX w., mozaiki z postacią Leona VI i Bazylego I, Hagia Sophia) wyobrażone na tympanonach portali między narteksem i naosem i według Grabara, *L'Empereur*, s. 106 - 108, ilustrujące ceremoniał obrzędowy w trakcie ingresu basileusa do bazyliki. Wariant sceny donacyjnej podobnej do bizantyńskich zachowały przedstawienia normańskich królów Sycylii (XI - - XII w.).

zawsze frontalnie usytuowane postacie, antytetyczne wobec wyobrażenia Chrystusa lub Matki Bożej, demonstrują przede wszystkim kompetencje basileusów — namiestników Chrystusa, opiekunów i rozjemców Kościoła, powołanych do sprawowania apostolatu i jurysdykcji nad całą *oikumene* chrześcijańską[24]. Nie jest też zbieżna lokalizacja scen bizantyńskich, występujących w narteksach, na ścianach tarczowych naosu, w tympanonach portalowych.

Specyficzna sytuacja młodej monarchii serbskiej na progu XIII w. zmuszała do sięgnięcia po własne, odrębne rozwiązanie kompozycji sceny fundacyjnej. Oczywista konieczność rezygnacji (na razie) z wszelkich aspiracji uniwersalistycznych i pretensji do hegemonii przynajmniej w świecie ortodoksji, tak dobitnie wyrażanych w wizerunkach basileusów, skłaniała do przyjęcia wzorca ukazującego pokorną adorację Stwórcy, nadzieję Zbawienia i wiarę w miłosierdzie Boże, a więc akcenty eschatologiczne, tak wyraźnie pobrzmiewające w zestawieniu z sepulkralną lokalizacją przedstawienia. Motywem wiążącym model bizantyński z serbskim jest wszakże, typowa dla monarchii średniowiecznej, wiara w bezpośrednią opiekę i pomoc Boga dla prawowitego władcy. Schemat kompozycji ze Studenicy odnajdujemy w bliźniaczym podobieństwie tam, gdzie warunki polityczne młodego państwa prawosławnego były do pewnego stopnia zbliżone, mianowicie na północy Rusi w Neredicy w roku 1190. Występuje tam nie tylko identyczny schemat ikonograficzny, ale i usytuowanie nad miejscem pochówku fundatora, a pod sceną Trimorfen czyli *Niewiast u Grobu*[25].

Koncepcja umieszczenia studenickiej sceny fundacyjnej w niszy południowo-zachodniej naosu, w kształcie przestrzennym zwanym *tumulus arcuatus*[26], uzależniona od sepulkralnego przeznaczenia tej części naosu, rozstrzygnęła o tradycji sytuowania scen fundacyjnych w cerkwiach serbskich XIII i I poł. XIV w. nawet wówczas, gdy nie umieszczano tam grobowców fundatorów. Sam zaś schemat sceny studenickiej trwał bez zmian do ostatniej ćwierci XIII w., tj. do czasu, gdy ogromny wzrost potęgi mocarstwowej Serbii pozwalał wraz z nową tytulaturą przedstawiać władców — fundatorów dynastii Nemanidów jako suwerenów uświęconych dziedzictwem rodu, obdarzonych Boską łaską i charyzmą[27].

Wzmożenie gloryfikacji dynastii serbskiej, które obserwujemy stale w sposobie przedstawień panujących i w tekstach komentujących ich panowanie, źródło swe

---

[24] Ibidem, s. 99.

[25] Okunev, *Portrety*, s. 78.

[26] Radojčić, *Portreti*, s. 16; B. Babić, *Chapelles laterales des eglises serbes du XIII^ème siècle et leur decor peint*, (w:) *L'art byzantin du XIII^e siècle*, Belgrad 1967, s. 182, podaje lokalizacje grobów władców: Stefana w naosie Studenicy, a potem Žiči w identycznym miejscu, Stefana Władysława w pd.-wsch. narożu naosu w Mileševej, Stefana Urosza I w pd.-zach. narożu naosu w Sopoćanach (a więc jak Nemanji).

[27] V. Mošin, *Samodržavni Stefan knez Lazar i tradicija nemanićkoy suverenitata od Marice do Kosova*, (w:) *O knezu Lazaru*, s. 14; Hafner, *Die Nemanjidenideologie*, s. 161; F. Kämpfer, *Nationalheilige in der Geschichte der Serben*, Forschungen zur osteuropäischen Geschichte 20, 1973, s. 10.

znajduje w świętości i dokonaniach protoplasty — Stefana Nemanji. Pobożna ofiara składana w Studenicy to bilans życia władcy. Musimy pamiętać, że jest to jedyna scena ukazująca go jako władcę, a nie świętego starca-mnicha (wyjątkiem jest tu *Drzewo Genealogiczne* w Gračanicy, por. niżej). Biografowie — synowie Nemanji rysując na użytek kultu i propagandy państwowej wizerunek Nemanji-władcy ukazywali jego wszechstronność, ale na specjalną uwagę zasługuje tekst Sawy, który kult Symeona podsycił i utrwalił. Sawa widzi w nim wzór władcy pobożnego sięgając po paralele biblijne: Nemanja posiadł mądrość Salomona, łagodność Dawida, cnotliwość Józefa [28]. Chroniąc wiarę nauczał sprawiedliwości, miłosierdzia, pokory i czci wobec Boga, z czułością roztaczał opiekę nie tylko nad klerem i świątyniami, ale i biednymi, i chorymi („był kotwicą nadziei zrozpaczonych, rzecznikiem ubogich, opiekunem żebraków", „jak drugi Abraham goszczący obcych, ... ziemski Anioł, niebieski Mąż..." [29]). Ów stereotypowy panegiryk hagiografii św. Królów ma tu istotny akcent: jest to władca całkowicie oddany wierze i Bogu, władca traktujący swe panowanie jako religijne posłannictwo dane przez Boga, wzywający synów i poddanych do strzeżenia dobra, życia w miłości i pokoju [30]. Przekazując tron synowi, według Sawy udziela błogosławieństw jako „Izaak... Jakubowi" i żąda odeń chrześcijańskiego serca: „... paś mój Izrael, bierz i prowadź jak Józef swoje baranki" [31]. Posługując się pojęciem miłosiernego i rozumnego panowania, które zespala biblijny patriarchalizm z charyzmą kapłaństwa, Sawa, a za nim Stefan uważają Nemanję za twórcę całej organizacji narodu, za samowładcę (*samoderžec*) *blagoczestivog* i *christolubivog*, co legnie u podstaw idei świętej dynastii [32]. Jest to więc w sensie postulatywnym panujący dom niezawisłego państwa, odrzucający jakikolwiek autorytet zewnętrzny, służący jedynie Bogu [33]. Pojawienie się wizerunku założyciela dynastii, uświęconego dzięki modlitwom, dobrym uczynkom i krzewieniu religii, dobrowolnie abdykującego, by schyłek życia spędzić w surowej ascezie — musiało skłonić inwentorów fresków studenickich do prezentacji jego *imago humilitatis*. Nemanja prosi tu Dobrego Pasterza o prawo do opieki nad „trzodą nowego Izraela". Jest to więc *supplicatio* — pełna czci prośba o indywidualne Zbawienie, ale i o po-

---

[28] Sv. Sava, s. 38; por. Marinković, o.c., s. 203 - 204: analiza retoryki i stylistyki tekstu.

[29] Ibidem, s. 36; *Život*, s. 41.

[30] Sv. Sava, s. 43 i 44; *Život*, s. 51. Św. Sawa dokonał spisu epitetów panegirycznych Nemanji składających się na idealny wizerunek władcy: Dobry Pan, Nauczyciel Wiary Prawdziwej, Czuły Ojciec, Pasterz Trzody Wiernych, Opiekun Kościoła, Nauczyciel Cnót, Mąż pogrążony w modlitwie, Przyjaciel Ubogich, Stróż Pobożności.

[31] Sv. Sava, s. 41.

[32] Hafner, *Die Nemanjidenideologie*, s. 163; Mošin, o.c., s. 14 i 17; autokrator (*samoderžec*) to suwerenny władca z woli Bożej, posiadający pełne *dominium supra subditorum* i *dominium terrae*.

[33] G. Ostrogorski, *Srbija i vizantijska hierarhija država*, (w:) *O knezu Lazaru*, s. 130 - 132, zwraca słusznie uwagę, że w rzeczywistości nawet po osiągnięciu dziedzicznego tytułu królewskiego (od 1217) władcy Serbii uznawali hierarchię ortodoksów, akceptując duchowy prymat cesarzy Bizancjum, szczególnie wtedy, gdy otrzymywali rangi i dostojeństwa z dworu basileusów.

myślność dla narodu, a cele wotywne fundacji rozszerzają się na poddanych — chrześcijan serbskich.

Jednakże protektorką Nemanji w tej scenie jest Maria. Jej występowanie nie stanowi, jak sądzę, odwołania do znanej roli Bogurodzicy jako patronki Cesarstwa i Kościoła w kręgu bizantyjskim, a ilustruje dobrze udokumentowany osobisty kult Nemanji dla Marii i zarazem naturalnie tytulacyjny kult monasteru studenickiego.

Sawa przytacza drugą fundację Nemanji poświęconą Bogurodzicy — monaster w Toplicy, koło obecnej Kuršumlji, jeszcze przed objęciem wielkiego żupanatu Raszki (ok. 1168), przeznaczony dla mniszek[34]. Jak się przypuszcza, to doń schroniła się żona Nemanji Anna, po przyobleczeniu równolegle z mężem mniszego habitu, pod imieniem Anastazja[35]. Marković[36] wspomina również monaster Bogurodzicy w Bystricy jako dzieło Nemanji. Największą jednakże i najznaczniejszą maryjną fundacją Nemanji już jako mnicha była ponowna budowa monasteru Bogurodzicy o nazwie Hilandar na Górze Athos (1198), na podstawie przywileju donacyjnego cesarza wyjednanego przez Sawę i za zgodą atońskiej wspólnoty mniszej[37]. Chryzobulla cesarska nadawała mu status monasteru cesarskiego, wraz z filiami (metohijami), z donacją w złocie, z przeznaczeniem na potrzeby serbskiej kultury chrześcijańskiej. Serbowie zyskali więc ognisko twórcze, katechetyczne i liturgiczne, wydające owoce przez parę wieków niepodległej państwowości. Obfite i wciąż rosnące uposażenie Hilandaru było wspólnym dziełem Nemanji, Sawy i Stefana, który na prośbę ojca systematycznie dostarczał dary i subwencje z terenu Serbii na budowę i wystrój monasteru[38].

Właśnie tu podług opisu Sawy dokonało się życie Symeona Nemanji, pośród umartwień i modlitw, w niegasnącej czci dla Matki Bożej. Oto na parę godzin przed śmiercią Nemanja prosi Sawę o przyniesienie do jego celi ikony Bogurodzicy i w Jej obecności umiera[39]. Tę cześć wobec obrazu Marii dzięki przekazom Sawy dobrze zapamiętali zografowie serbscy: ślad tego odnajdziemy w cyklach żywotów Nemanji. Obszerniejszy żywot Nemanji pióra Stefana przynosi więcej szczegółów o maryjnej pobożności Nemanji. Wśród kilkunastu wymienionych donacji lub fundacji cer-

---

[34] Sv. Sava, s. 36 i 37; Jireček, o.c., s. 149. Już w końcu XVIII zrujnowana. Według *Żywotu* pióra Stefana (Stefan Prvovenčani, s. 77 - 78) Nemanja przekazał ten monaster w ktytorstwo swej żonie Annie.

[35] Sv. Sava, s. 45; *Život*, s. 54 - 55. M. Dinić, *Srpske zemlje u srednjem veku*, Belgrad 1978, s. 76. Monaster w Toplicy miał z dotacji 5 okolicznych wsi. Dinić, o.c., s. 79, sądzi, że żona Nemanji Anna fundowała monaster Bogurodzicy w Rasie, grodzie-kolebce serbskiej państwowości.

[36] Marković, o.c., s. 63. W zupełnej ruinie.

[37] Sv. Sava, s. 50. Domentijan, s. 65 - 69; miejsce zwało się Mileje; w II poł. XI w. stanął tu grecki monaster maryjny zburzony przez piratów w XII wieku (fundacja Greka Chilandariosa, stąd nazwa).

[38] Stefan Prvovenčani, s. 97 - 100.

[39] Sv. Sava, s. 55; Stefan Prvovenčani, s. 106.

kiewnych Nemanji spotkamy bogatą darowiznę dla konstantynopolitańskiego monasteru Bogurodzicy Euergetis[40], tytulacji i zarazem wzorca organizacyjnego dla monasteru w Studenicy. Więź cudownej Euergetidy z Nemanją i Sawą rozwija ich hagiograf z połowy XIII w. — jeromonach Hilandaru Domencjan. Opisuje podróż Sawy tuż po śmierci Symeona z Athos do Carogrodu i odwiedziny w monasterze Euergetis[41]. Po złożeniu darów Sawa zlecił nabożeństwo aniwersarzowe, wieczyste (tzw. *pomen*) w intencji rodziców (Nemanji i Anny) i własnej. Jak podaje Domencjan do śmierci Nemanji dla monasteru Dobrodziejki dowożono z Serbii rocznie po 2 wiadra złota i srebra. Z tym kultem wiąże się podanie zanotowane przez Domencjana. W czasie pobytu w Carogrodzie do Sawy podeszła pewna niewiasta i opowiedziała cudowny sen: Maria Euergetis kazała powiadomić Sawę, że w oznaczonym miejscu na Athos powinien odkopać skarb złota i przeznaczyć na cele pobożne. Oczywiście Sawa po spełnieniu zlecenia przesłał monasterowi w Carogrodzie nowe dary wotywne. Tu także opracował według wzoru miejscowego typikon dla organizacji i liturgii w Studenicy[42]. Kult maryjny Nemanji wykraczał jednak poza granice czci dla „Błagodietielnicy". Według Domencjana na Athos święty mnich demonstrował głęboką cześć dla monasterów i wizerunków maryjnych[43]. W pierwotnej swej rezydencji — monasterze greckim Watopedi, gdzie przebywał około roku obok Sawy — oddawał hołd Bogurodzicy obserwując liturgię godzin i liturgię Eucharystii w specjalnie zbudowanej celi nieopodal ołtarza (tronu) cerkiewnego, modląc się i czuwając dniem i nocą; monaster obdarował złotem, srebrem, szatami, końmi i mułami. W trakcie adoracyjnej pielgrzymki odbytej szlakiem monasterów atońskich wraz z Sawą podobny hołd złożył cudownej ikonie Bogurodzicy wielkiego monasteru Protaton w Karije, ikonie Portaitissy w Ławrze Bogurodzicy Iwiron, i w cerkwi Bogurodzicy eremickiej ławry św. Atanazego[44]. Wszędzie odmawiano pochwalne i dziękczynne modlitwy, składając drogocenne kosztowności: perły, klejnoty, naczynia, kadzielnice ze srebra i złota, epitrachiliony i trapezofory. Dla upamiętnienia tego ktytorstwa umieszczono ich imiona w kommemoracjach służb ołtarzowych — aniwersarzach. W tym obrazie hołdu maryjnego na Athos i w Euergetis mamy literacką formę sceny studenickiej z motywem protekcji Marii. Jest to stała Opiekunka Nemanji, Patronka klasztorów jego fundacji, w ikonie hilandarskiej towarzysząca jego ascetycznej śmierci. Trzeba tu dodać, że z racji ktytorstwa w Studenicy Nemanji jeszcze przed kanonizacją należały się nabożeństwa wypominkowe[45].

---

[40] Ibidem, s. 90.

[41] Domentijan, s. 80 - 81.

[42] H. Delehaye, *Życie monastyczne w Bizancjum*. (w:) *Bizancjum*, Warszawa 1964, s. 138 - 139, wzorcowy typikon klasztoru Euergetis powstał w poł. XI w., obejmując drobiazgowe przepisy kultu, liturgii, sposobu życia, dyscypliny i organizacji monastycznej.

[43] Domentijan, s. 59.

[44] Ibidem, s. 61 - 62.

[45] Według Pavlovicia, o.c., s. 42, ktytorom przysługiwała panichida, tj. pierwotnie nabożeństwo całonocnego czuwania (*wsienoszcznoje bdienije*) łączące godziny wieczorne i noce (nie-

Scena studenicka jest więc odzwierciedleniem spełnionego życia założyciela niezawisłej Serbii: kornej i surowej pobożności budowniczego monasterów, ufnego w nieustanną opiekę Marii[46], przystępującego do Chrystusa nie tylko w nadziei Zmartwychwstania w dniu Sądu, ale i z błagalną suplikacją o pomyślność wiernych poddanych — narodu „Jakubowego Izraela".

Na koniec tej części rozważań poruszę problem wizerunków i kultu św. patronów Nemanji. Djurić[47] dostrzegł w tym okresie malarstwa freskowego stałą tendencję do ukazywania postaci tych świętych w zadużbinach pierwszych Nemanidów, także w formie cyklów ze scenami żywotów; tendencję niemal gasnącą od połowy XIII wieku. Poza św. Sabą Jerozolimskim jako patronem św. Sawy, twórcy Autokefalicznej Cerkwi i monastycyzmu serbskiego, i św. Janem Chrzcicielem jako patronem neofitów i zarazem pustelników, wymienia patronów Nemanji — św. Mikołaja, św. Jerzego i św. Stefana (Pierwszego Męczennika). Postacie ich (z wyjątkiem św. Jerzego) zauważa w podkopułowej centralnej części naosu Studenicy, w naosie Žiči (monasterze — siedzibie autokefalicznego arcybiskupstwa Serbii erygowanego w roku 1219), a w postaci cyklów hagiograficznych w bocznych kaplicach cerkwi: w Žiči (płd. — poświęcona św. Stefanowi, pn. — św. Sabie), w studenickim narteksie Radosława (pn. — poświęcone św. Mikołajowi)[48]. Gordana Babić[49] wspomniała o namalowanych żywotach św. św. Mikołaja i Jerzego w XIV-wiecznych aneksach kaplicznych przy cerkwi monasteru (ok. 1265) w Sopoćanach. Kaplice te przeznaczone były dla dewocji indywidualnej[50]: modlitw i nabożeństw wotywnych do św. orędowników i wspomożycieli, tu obchodzono ich święta z kalendarza liturgicznego. O czci Nemanji dla św. św. Mikołaja i Jerzego wspominają jego hagiografie. Fundację monasteru św. Mikołaja w Toplicy (Kuršumlija) poświęca Nemanja „cudownemu opiekunowi i patronowi Raszki"[51]. Po zwycięskiej bitwie z Bizantyjczykami pod

---

szpory — *wieczierniçę*, kompletę — *powieczierije*, nokturn — *połunoszcznicę*) oraz ranne (primę i jutrznię — *utrenije*), por. N. Zernov, *Wschodnie chrześcijaństwo*, Warszawa 1967, s. 193 i 204. Trzeba tu przypomnieć, że fundator-ktytor ofiarował Studenicy potężny majątek — 13 wsi. Dopiero Stefan Urosz III (1321 - 1331) uzupełnił dotację jeszcze jedną wsią; por. Dinić, o.c., s. 71.

[46] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., plan 9, il. 62, w naosie na wsch. licu przyściennego filaru przy ścianie południowej, przylegającego do *tumulus arcuatus* Nemanji, jest fresk *Bogurodzicy Studenickiej* w typie Nikopoi, a więc przedstawienie kultu tytulacyjnego.

[47] Djurić, *Sveti Sava*, s. 247 - 249; Miloševič, o.c., s. 9, uważa za szczególnych patronów Nemanji i Sawy — św.św. Jerzego, Dymitra „lub" Teodora. Jest to zestawienie chybione, co wyjaśniam w toku wykładu tego rozdziału.

[48] Ibidem, s. 250.

[49] Babić, o.c., s. 185 - 186.

[50] Ibidem, s. 184 - 185; por. O. Narbutt, *Historia i typologia ksiąg liturgicznych bizantyńsko-słowiańskich*, Warszawa 1979, s. 59 i 127.

[51] Stefan Prvovenčani, s. 78 - 79; Sv. Sava, s. 36; por. Jireček, o.c., s. 149; *Historija naroda Jugoslavije*, s. 353. Od roku 1219 była to siedziba biskupstwa Toplicy, por. M. Janković, *Episkopije srpske crkve 1220 godine*, (w:) *Sava Nemanić*, s. 82 - 83.

Pantino (1172, koło zamku Zvečan w Kosowie)[52] w uroczystym nabożeństwie — Bożej liturgii i oficjum godzin dziennych i nocnych Nemanja każe składać dziękczynienie m.in. „Cudotwórcy i Wspomożycielowi św. Biskupowi Mikołajowi"[53]. Według Domencjana[54] także poprzednie ocalenie — uwolnienie z ciemnicy, gdzie go wtrącili bracia — zawdzięczał Nemanja orędownictwu św. Mikołaja (zgodnie z hagiograficznym profilem patrona). Jest to logiczne wyprowadzenie wniosku z przekazu Stefana, iż do lochu wtrąciła Nemanję zawiść braci z powodu fundacji monasteru św. Mikołaja. Na niewątpliwy kult św. Mikołaja wskazują też i inne fundacje pod jego wezwaniem przypisywane Nemanji: monasteru św. Mikołaja nad Ibarem (w XIV w. biskupstwo Ibaru), najstarszej w Studenicy cerkwi św. Mikołaja (IV ćw. XII w.), być może i monasteru św. Mikołaja w Dabarze nad Limem (od 1219 biskupstwo Dabaru)[55], a także znamienna donacja dla wzm. katolickiego kościoła św. Mikołaja w Barze.

Z tymi wyraźnymi oznakami kultu nie koresponduje jednak żadne przedstawienie freskowe ukazujące naprawdę św. Mikołaja jako orędownika Nemanji, to znaczy w zestawieniu jednej kompozycji. Usytuowanie dość częste — św. Mikołaj Taumaturg wśród figur św. Biskupów i Ojców Kościoła — stabilne w tradycji prawosławnej, nie może być tłumaczone czcią Nemanji czy jego potomków. Lokalizacji potwierdzającej protekcję św. Mikołaja wobec Nemanji dopatrzyć się mogłem jedynie w kaplicy południowej (parakklesion) narteksu Radosława w cerkwi studenickiej, gdzie pod cyklem z życia Nemanji (por. niżej), na ścianie wschodniej widnieje postać św. Mikołaja w szeregu św. Biskupów[56]. Być może scena ze św. Mikołajem jako protektorem Nemanji przed Bogiem znajdowała się w Kuršumlji, ale ten monaster został zrujnowany w okresie tureckim.

Podobnie rzecz wygląda ze św. Jerzym. Według Stefana orędownictwu św. Męczennika Jerzego Nemanja przypisywał ocalenie z lochu[57]. Po uwolnieniu i zdobyciu tronu Serbii (1170) Nemanja jako ex-voto wzniósł w Rasie monaster św. Jerzego (Djurdjevi Stupovi) z bogatą dotacją, a w typikonie nakazał mnichom gloryfikację św. orędownika i wspomożyciela[58]. Jego pomocy i opieki wzywać miał też wkrótce potem (1172) we wzm. bitwie pod Pantino. Przed bitwą w cerkwi św. Jerzego na Zamku Zvečan[59] uczestniczył w liturgii wotywnej ku czci św. Jerzego, w oficjum

---

[52] Jireček, o.c., s. 150; *Historija naroda Jugoslavije*, s. 354. W bitwie tej zginął zapewne rywal i poprzednik Nemanji na tronie serbskim — jego najstarszy brat Tihomir.

[53] Stefan Prvovenčani, s. 83.

[54] Domentijan, s. 228 i 232.

[55] Marković, o.c., s. 63 i 66 - 67; Janković, o.c., s. 83. W XIV w. monaster Dabaru był metropolią Limu odnowioną przez Stefana Urosza III Deczańskiego.

[56] Hamann-Mac Lean, Hallensleben, o.c., pl. 11a.

[57] Stefan Prvovenčani, s. 80 - 81.

[58] Ibidem, s. 82; Sv. Sava, s. 36; Dinić, o.c., s. 79.

[59] Stefan Prvovenčani, s. 82 - 83

dziennym i nocnym[60]. W trakcie spoczynku Nemanji czuwający pop nagle ujrzał św. wspomożyciela, który rzekł: „Jam Jerzy, Rycerz Boży, przyjdę z pomocą twemu panu i przyczynię się do pokonania jego wrogów". Po miażdżącym zwycięstwie Nemanja odprawił wzm. nabożeństwo dziękczynne przede wszystkim w podzięce „Wielkiemu Męczennikowi, Wspomożycielowi w Bitwie". Ale i w Djurdjevi Stupowi dekoracja freskowa z czasów Nemanji uległa zniszczeniu z wyjątkiem fragmentów (cykl legendy św. Jerzego w narteksie)[61]. Postać „tarczy i ocalenia", jak zwie Nemanja św. Jerzego, nie zjawia się przy jego wizerunkach aż do cerkwi królewskiej św. św. Joachima i Anny w Studenicy (1314), gdzie obok Mnicha Symeona Nemanji stoi św. Jerzy[62], tu jednak stanowi w równym stopniu symbol zwycięskich wojen fundatora króla Milutina. Niewątpliwie kult św. Jerzego, którego wizerunki zdobią ściany cerkiewne obok innych św. wojowników (*hagioi anargyroi*), pozostał wspólną własnością wszystkich Nemanidów jako wyraz wiary w cudowną opiekę walczącego o niepodległość Królestwa.

Pokrewną rolę pełnił kult św. Stefana Pierwszego Męczennika — wszyscy władcy dynastii Nemanidów, a po nich ich spadkobiercy II poł. XIV, I poł. XV w. — przyjmowali to imię jako znak świętego dziedzictwa i nieustannej opieki pierwszego Stefana — Nemanji świętego orędownika[63]. Poza cyklami żywota św. Stefana jego wizerunek bywa umieszczany na poczesnym miejscu w cerkwiach. W Studenicy (1209) jego popiersie znajduje się koło ikonostasu[64]. Szczególne natomiast powiązanie Nemanji ze św. Stefanem jako patronem imienia dynastycznego dostrzegam w cerkwi św. Apostołów w Peci Patriarszej (fundacja — poł. XIII w.) wśród fresków z XIV w.[65] Na ścianie wschodniej północnego skrzydła transeptu postać Symeona Nemanj św. Mnicha umieszczono obok św. Stefana.

II. WIZERUNKI ŚW. PATRONA KRÓLESTWA SERBSKIEGO. DRZEWA GENEALOGICZNE NEMANIDÓW. *INTERCESSIO*

Kult Nemanji rozpoczął się rychło po jego śmierci i przybrał od razu postać kultu świętego mnicha-ascety, a nie władcy. Kolejno panujący Nemanidzi przed śmiercią przyjmowali śluby mnisze i wstępowali do monasterów — stanowiło to

[60] Liturgia godzin dnia obejmuje: jutrznię (*utrenije*), primę, tercję, sekstę i nonę, godzin nocnych: nieszpory (*wiecziernica*), kompletę (*powieczerije*) i nokturn (*połunoszcznica*). Godziny „małe" to prima, tercja, seksta, nona, a „duże" — jutrznia, nieszpory, kompleta, nokturn, por. L. Mirković, *Pravoslavna liturgika*, Belgrad 1965, s. 208 - 209.

[61] Hamann-Mac Lean, Hallensleben, o.c., s. 19.

[62] S. Ćurčić, *The Nemanja Family Tree in the Light of the Ancestral Cult in the Church of Joachim and Anna at Studenica*, Zbornik Radova Vizantološkog Instituta, XIV/XV 1973, s. 193.

[63] Mošin, o.c., s. 25.

[64] Babić, o.c., s. 186.

[65] Hamann-Mac Lean, Hallensleben, o.c., s. 23, pl. 14 - 15. Cerkiew ta od 1253 r. stanowiła rezydencję autokefalicznych arcybiskupów Serbii, a od roku 1346 — patriarchów Serbii.

symbol wierności dla idei antenata. Chronologia powstania tego kultu nie jest jasna: niewątpliwie jeszcze w okresie pobytu na Athos Sawa zwał go *błaženyj, prepodobnyj*[66], a mnisi atońscy okazywali mu wielką cześć[67]. Niemniej w żywocie pióra Sawy (pisanym bądź kończonym po translacji w 1208) panuje milczenie w kwestii kanonizacji Nemanji: w momencie przyjazdu do Studenicy (1208) Sawy ze zwłokami Nemanji kanonizacji tej jeszcze nie było[68]. Wprawdzie przywilej Stefana dla Hilandaru (przed 1202) zwie zmarłego Nemanję „świętym"[69], ale może to mieć sens postulatywny. Sawa wskazuje natomiast uroczystą celebrację żałobną na Athos po zgonie Symeona: jutrznię i obrzędy odprawiane przez mnichów greckich, gruzińskich, ruskich, bułgarskich i serbskich, celebrację Liturgii Eucharystycznej i jej powtarzanie kolejno przez 9 dni po pogrzebie[70]. Jest w tekście Sawy już pierwsza wskazówka świętości Nemanji: ekshumacja zwłok w roku 1208 przed translacją do Serbii pozwala publicznie ogłosić relikwie Nemanji jako *sv. mošti*, tj. cudownie nietknięte ciało[71], element typowy w kulcie świętych prawosławnych. Dopiero jednak żywot autorstwa Stefana (1216) na końcu narracji zamieszcza odrębny spis cudów, a samą translację tłumaczy swoją prośbą o sprowadzenie relikwii świętego ojca „dla ochrony przed wrogami, złem i diabłem"[72], a więc wyraźny motyw *intercessio*. Po opisaniu liturgii powitalnej w Studenicy i drugim pochówku zwłok Stefan rozpoczyna sekwencję miraculów. Otóż z grobowca Symeona dobywa się myrra — święty olej o cudownej woni, o właściwościach uzdrawiających i wypędzających złe duchy[73]. Symeon Nemanja „nowy cudotwórca" to *Myrotocziwyj* na wzór św. Dymitra z Salonik[74]. W trakcie celebracji godzin kanonicznych nocy (*połunoszcznica*) do monasteru dostaje się opętany; igumen Dionizy składa jego dłonie na sarkofagu i mnisi modlą się do świętego: zły duch opuszcza chore ciało; rychło potem Sawa wysyła do sarkofagu Nemanji paralityka nie mogącego chodzić; zostaje tu uzdrowiony[75]. Cudów tego rodzaju Stefan dalej nie mnoży, pozostałe cztery dotyczą zupełnie innej sfery. Oto św. Symeon Nemanja staje się pośrednikiem wotyw do Boga i orędownikiem triumfu Królestwa Serbskiego: Stefan przypisuje widomej pomocy ojca zwycięstwa nad obcymi najazdami: cesarza łacińskiego Henryka i cara Bułgarów Borila

---

[66] Pavlović, o.c., s. 42.

[67] *Život*, s. 62 - 63.

[68] Pavlović, l.c.

[69] Marinković, o.c., s. 211.

[70] Sv. Sava, s. 57.

[71] Ibidem, s. 59. Kult *sv. mošti* (ciała świętego) obejmował też i inne relikwie: jego atrybuty, przedmioty użytku, części ubioru lub narzędzia męczeństwa. Poprzez taki kult prawosławni oddają cześć świętobliwości i heroizmowi życia świętego, por. Mirković, o.c., s. 187.

[72] Stefan Prvovenčani, s. 109. Relikwie świętych czczonych jako cudowni opiekunowie często przenoszono w uroczystej procesji *translatio* do specjalnie wzniesionych cerkwi lub kaplic grobowych, por. Mirković. o.c., s. 188.

[73] Ibidem, s. 110 - 111.

[74] Pavlović, o.c., s. 43.

[75] Stefan Prvovenčani, s. 110 - 112.

(św. Symeon nocą rozprasza wrogie wojska), tłumi bunt Streza, zmusza do odwrotu despotę Epiru Manuela, skłania do pokoju króla Węgier Andrzeja II [76]. I oto pojawia się określenie Serbii jako „kraju św. Symeona", „plemienia św. Symeona", a z parafrazy słów Sawy — „drzewa z korzenia św. Symeona". Wizja św. Symeona jako protektora państwa i narodu pozwoli malarzom fresków umieszczać jego mnisi wizerunek — obraz opiekuna i duchowego przewodnika żyjących Nemanidów. Symeon pozostaje czuwającym patronem duchowej i politycznej egzystencji Serbów — ten dostrzeżony fenomen [77] zespala i krzepi naród wielu pokoleń.

Bogaci się też liturgiczny ceremoniał i hagiograficzny komentarz ku czci Symeona. Sawa napisał pierwszy formularz obrzędowy (kanon, stichiry, miracula), w XIII-wiecznych minejach i typikonach występuje ten formularz w dniu świętego, w XIV w. rozwinięty i zmodyfikowany [78]. Domencjan piszący przed rokiem 1253 poszerza legendę Symeona [79]. Już zaraz po zgonie (1200) Symeon objawia się Sawie w glorii obiecując czuwanie nad losem rodu i kraju. Wkrótce potem, w Hilandarze, w czasie modlitw Sawy u grobu Nemanji, następuje *myrotoczenije*. Mnisi odprawili więc uroczystą wieczornicę i ogłoszono świętość „cudownych moszczi". Protos Atoński z mnichami odbył całonocne czuwanie u grobu, a stwierdziwszy „źródło myrry", która wypełniła wonią cerkiew i wizerunek Nemanji na ścianie — orzekł potrzebę kanonizacji [80]. Stwierdzono uzdrowienia chorych i opętanych pomazanych myrrą i dotykających grobu. Synod atoński ogłosił więc kanonizację, ustalił święto kultowe [81] i nakazał celebrację nabożeństw gloryfikacyjnych (*slawlje*) w Hilandarze. W dalszym widzeniu świętości Nemanji Domencjan powtarza Stefana: cudowną pomoc państwu, opiekę nad wojskiem serbskim, orędownictwo potrzeb narodu. Domencjan był mnichem Hilandaru, Stefan — władcą Serbii; pierwszy przenosi więc początek cudów i kanonizację na Athos dla chwały swego monasteru, drugi — akcentuje *intercessio* Symeona na wezwanie tronu i ojczyzny, ale myśl jest tożsama: św. ojciec i wspomożyciel Serbów. Dla gloryfikacji Sawy Domencjan dodawał charakterystyczny szczegół: powrót Sawy (1217) ze Studenicy na Athos spowodował zaniknięcie cudownej myrry; na pisemną prośbę Stefana z Athos przybył uczeń Sawy pop Hilarion

---

[76] Ibidem, s. 112 - 126; por. *Historija naroda Jugoslavije*, s. 358.

[77] Kämpfer, o.c., s. 9; Hafner, *Die Nemanjidenideologie*, s. 163; Kalić-Mijušković, o.c., s. 152.

[78] Pavlović, o.c., s. 46 - 47.

[79] Domentijan, s. 76, 85 - 89, 91 - 100, 104 - 108, 111 - 113.

[80] Por. Zernov, o.c., s. 174. Prawidłowe postępowanie kanonizacyjne u prawosławnych obejmuje: 1) stwierdzenie trwałej czci miejscowych wiernych (kleru), 2) zbadanie przebiegu życia i dokonań, 3) obwieszczenie synodalne hierarchii miejscowej Cerkwi, wyznaczenie oficjalnego kultu i powiadomienie publiczne. Kanonizacja Nemanji przez atoński prototon była więc całkowicie prawidłowa.

[81] Domencjan podawał błędnie święto Symeona Nemanji na 3 lutego wraz ze św. Symeonem z Jerozolimy. W istocie święto Nemanji wyznaczono na 13 lutego (wraz ze św. Marcjanem), por. Pavlović, o.c., s. 46.

z pismem — pittakionem (suplikacją), by „święty nie odwracał oblicza od Serbów". Po liturgii, odśpiewaniu Triodionu i odczytaniu pisma — cud opieki nad Serbią został wznowiony.

Otóż z tego przebogatego zestawu zawartych w hagiografii cudów i czynów św. Symeona serbscy malarze przejęli dla ilustracji idei *intercessio* przedstawienie najprostsze: św. Mnich przywodzi swych potomków przed oblicze Boga, orędując za dynastią, Cerkwią i państwem. Przebiegniemy ten cykl przedstawień chronologicznie. W narteksie Radosława w cerkwi studenickiej w kaplicy południowej (parakklesion) poświęconej żywotowi Nemanji dolny pas fresków ściany południowej (1234 - 1236) zajmuje scena fundacyjna: Stefan Radosław z modelem w ręku, wraz z żoną Anną, zwraca się z czcią ku postaciom nieżyjącym: swemu dziadowi mnichowi Symeonowi i ojcu Stefanowi, królowi zmarłemu też w szatach mniszych pod imieniem Simon i przedstawionemu tu jako mnich [82]. W kaplicy poświęconej Nemanji fundator zwraca się z wotywną modlitwą wprost do św. patrona Serbii oczekując jego protekcji. Równocześnie ilustruje legitymizm dynastyczny: pojawia się zarodek galerii wizerunków władców: przodków i żyjących podporządkowanych programowi chrześcijańskiej monarchii wytyczonemu przez Nemanję. W portretach tej kaplicy dochodzi jednak i drugi wątek: gloryfikacji hierarchów Autokefalicznej Cerkwi Serbskiej utworzonej w roku 1219 przez pierwszego arcybiskupa św. Sawę [83]. Obok twórcy niezależności państwowej jawi się odtąd stale postać syna — twórcy niezależności kościelnej i kultury narodowej (kanonizowanego 1236): na północnej ścianie kaplicy św. Sawie towarzyszą postacie ówczesnego arcybiskupa Arseniusza I i jeromonacha Sawy, najmłodszego brata Radosława i również przyszłego arcybiskupa. Wizerunek Nemanji jako mnicha znajdujemy ponownie w narteksie Radosława, w arcosolium ściany północnej. Wraz ze św. Sawą flankuje on scenę zidentyfikowaną przez Mandicia [84] jako śmierć mnicha — ex-króla Radosława. A więc tym razem dwaj patronowie atońskiego ascetyzmu firmują wierność potomka, dokładnie według wskazań żywotów Nemanji przedkładającego egzystencję mniszą i umartwienia nad ponęty władzy doczesnej. Dlatego też trudno się zgodzić z Kämpferem i Hafnerem [85], akcentującymi życie Nemanji jako ideał monastycyzmu czynnego, a samego Nemanję jako ideał władcy charyzmatycznego. Hagiografie wyraźnie uwypuklają osiągnięcie przez Nemanję pełni doskonałości i szczęścia dopiero w najsurowszej dyscyplinie mniszej. To doświadczenie pozwoliło Nemanji osiągnąć wieczysty duchowy prymat

[82] Radojčić, *Portreti*, s. 13 - 18; idem, *Staro*, s. 31 - 38; S. Mandić, *Dva priloga o freskam studeničke spoljne priprate*, Zbornik za likovne umetnosti 2, 1966, s. 93 - 95. Brak korony na głowie Radosława skłonił Mandicia do sądu, że fresk namalowano już po zrzuceniu go z tronu przez Władysława i powrocie z wygnania jesienią 1234 r.

[83] Por. B. Gardašević, *Kanoničnost stičanja autokefalnosti srpske crkve 1219 godine*, (w:) *Sveti Sava*, Belgrad 1977, s. 33 - 37; B. Ferjančić, *Autokefalnost srpske crkve i ohridska arhiepiskopija*. (w:) *Sava Nemanić*, s. 65 - 72.

[84] Mandić, *Dva priloga*, s. 98 - 100. Uważa on, że Radosław jako mnich Jovan (Jan) został tu pochowany ok. 1235.

[85] Kämpfer, o.c., s. 9; Hafner, *Die Nemanjidenideologie*, s. 164.

w Serbii i stąd trwały ikonograficzny wizerunek Mnicha-Ascety, Orędownika i Cudotwórcy [86], a zdecydowany brak wizerunków władcy-rycerza czy władcy-sędziego i prawodawcy (z wyjątkiem scen Synodów o specjalnym znaczeniu). W wizerunku idealnej śmierci władcy dominował bowiem monastyczny ideał kontemplacyjny.

Następnym tego przykładem są freski cerkwi monasteru Wniebowstąpienia w Mileševej (1230 - 1234), fundacji Stefana Władysława, brata Radosława, króla 1234 - 1243, ale jeszcze przed zdobyciem tronu. W cerkwi tej złożono *sv. mošti* św. Sawy (1237) [87]. W południowo-zachodnim narożniku naosu znajduje się *tumulus arcuatus* ze sceną fundacyjną Władysława stanowiącą wierną kopię studenickiej sceny Nemanji. Natomiast w narteksie wprowadza się program gloryfikacji dynastii. Na ścianie północnej Władysław i jego brat, wówczas król Radosław, wskazują na ojca Stefana Pierwoukoronowanego, w stroju monarszym, a nie mniszym, Przyległy sektor ściany wschodniej zajmują sylwetki św. Mnicha Symeona Nemanji i św. Sawy arcybiskupa. Jest to demonstracja ciągłości dynastycznej: twórca państwa, twórca autokefalii, twórca suwerennego królestwa (Stefan przyjął koronę z rąk papieskich w roku 1217), obecny władca i jego następca — fundator cerkwi. Ale są i względy szczególne takiej kompozycji: obaj bracia Władysław i Radosław ukazują ojca — Stefana. Głowę jego wieńczy skiabion, diadem przyznawany bizantyńskim sebastokratorom [88]. Tę godność otrzymał Stefan jeszcze w roku 1190, za panowania Nemanji, w wyniku układu pokojowego z Bizancjum [89]. Tymczasem suwerenność przyniosła Serbii dopiero korona królewska przesłana ze Stolicy Apostolskiej (1217) na tle antybizantyńskiej polityki Stefana [90]. Tę pozorną sprzeczność tłumaczy okoliczność powstania fresku: lata panowania Radosława, sojusznika despoty Epiru pretendującego do tytułu cesarskiego [91], kazały zacierać prokatolickie fazy panowania ojca i dziada. Nadal jednak akcentowały prawa Serbii do niezawisłego bytu wynikłe z testamentu Nemanji. Oto w rękach Stefana znajdujemy krzyż. Kovačević [92] sądził, że wyobraża on insygnium władzy postulatywne: władzy suwerennej równorzędnej basileusom, gdyż ci używali berła o kształcie krzyża jako Namiestnicy Chrystusa Równi Apostołom. Takie insygnium istotnie zjawiać się będzie

---

[86] Djurić, *Portreti na kapiji Studenice*, (w:) *Zbornik Svetozara Radojčicia*, Belgrad 1969, s. 105 - 112, zrekonstruował fragmenty przedstawień freskowych w wieży bramnej monasteru w Studenicy. Domniemywa tam (malarstwo lat 1208/1209) figury Stefana i Wukana, Sawy — wówczas igumena Studenicy — oraz pośmiertny wizerunek św. Symeona Nemanji jako fundatora, w scenie modlitwy przed Bogurodzicą Studenicką.

[87] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 22, pl. 12 - 13; Radojčić, *Portreti*, s. 18 - 21; idem, *Staro*, s. 42; S. Mandić, *Les portraites sur les fresques*, Belgrad 1966, s. VII; Ž. Stojković, *Mileševa*, Belgrad 1963, s. 4 - 5; Marković, o.c., s. 80 - 81. Milošević, o.c., s. 12, widzi w Mileševej utworzenie kanonu wizerunku mniszego Nemanji.

[88] J. Kovačević, *Srednjevekovna nošnja balkanskih Slovena*, Belgrad 1953, s. 241.

[89] Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 327.

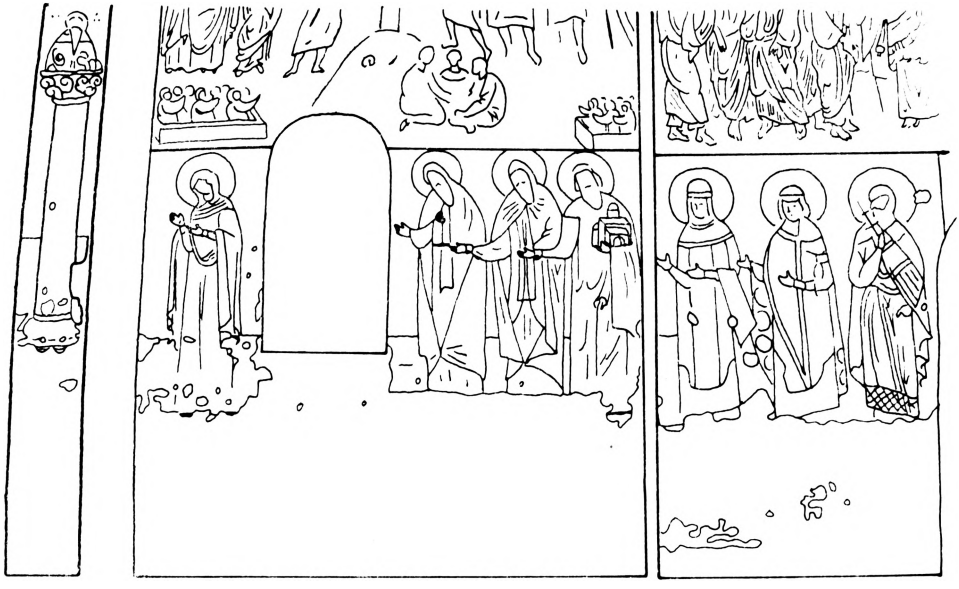
[90] *Historija naroda Jugoslavije*, s. 360; por. Jireček, o.c., s. 172.

[91] Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 348.

[92] Kovačević, o.c., s. 237.



Ryc. 3. *Chrystus Tronujący*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, pd.-zach. pilaster naosu (repr. z V. Djurić, *Sopoćani*, Belgrad 1963). Do druku opracował L. Fijał



Ryc. 4. *Procesja przodków Urosza I*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana pd. i zach. naosu (repr. z V. Djurić, *Sopoćani*, Belgrad 1963). Do druku opracował L. Fijał

w dłoniach królów serbskich od końca XIII w., wraz z imitacją stroju basileusa (*loros*, *sakkos*, *kamelaukion*), gdy podejmą oni jawną rywalizację ze słabnącym Cesarstwem o dominację na Bałkanach. Obecność tego insygnium w rękach Stefana wyjaśniam odmiennie. Otóż tuż przed śmiercią na Athos Nemanja przesłał Stefanowi wraz z Błogosławieństwem *Viva Crux* — pecyfikał z cząstką „Życiodajnego Krzyża Świętego" a więc relikwie tradycji konstantyńskiej, z pouczeniem, by zachował je „jako ochronę, bezpieczeństwo, siłę zwycięstwa, pomoc w bitwach, mur obronny i schronienie", a także „dla uzdrowień chorych dusz i ciał"[93], a więc jako *palladium* i *apotropaion* osłaniający dynastię i państwo. Stefan polecił procesyjnie błogosławić tym krzyżem granice kraju, a na zwołanym synodzie kazał śpiewać hymny, psalmy i pieśni, okazać relikwiarz ludowi, odprawić oficjum dziękczynne jako święto ludowe[94]. Sądzę, że ten właśnie symbol posiadania relikwii Prawdziwego Krzyża znajdujemy na fresku w Mileševej, relikwii nazwanych przez Stefana „Źródłem i Sacrosanctum Imperiów" z pełną świadomością skutków politycznych: Drzewo Krzyża to oznaka władzy prawowiernej w imię Chrystusa[95]. Pod znakiem Krzyża Nemanja

[93] Stefan Prvovenčani, s. 101 - 102.

[94] Ibidem, s. 103.

[95] Identyczna postawa kazała królowi Polski Władysławowi II Jagielle (1386 - 1434) wielbić relikwie św. Krzyża w sanktuarium opactwa benedyktynów na Łyścu, uznając je za *palladium* Korony, a na fresku w lubelskiej kaplicy zamkowej przedstawić się w rycerskiej pozie na koniu w koronie z lancą krzyżową w dłoni — jako władcy-rycerza walczącego dla Chrystusa. Istnieje tylko różnica religii — postawa Jagiełły wyrażała zelotyzm katolicki.

i jego następcy zwyciężali „jak Mojżesz Amalekitów" [96], dodajmy — jak Konstantyn na Moście Milwijskim. Stąd (niezależnie od rosnących potem aspiracji zdobycia władzy cesarskiej) tendencja do malowania obok żyjących władców Nemanidów — św. św. Konstantyna i Heleny, tak częsta szczególnie w fundacjach Milutina.

Kontynuację wątku gloryfikacji dynastii jako „rodu św. Symeona" odnajdujemy kolejno w Sopoćanach, Djurdjevi Stupovi i Arilju, gdzie pojawiają się prawdziwe galerie portretowe Nemanidów, rodzaj panteonu zasług państwowych i kościelnych. W cerkwi monasteru św. Trójcy w Sopoćanach (fundacja z ok. 1265 r.) panteon ten umieszczono w zachodniej części naosu[97]. Na zachodnim licu przyściennego filaru



Ryc. 5. *Bogurodzica prowadząca procesję królów — mnichów*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana pd. naosu (repr. z barwnej pocztówki)

[96] Stefan Prvovenčani, s. 87; Domentijan, s. 105.

[97] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 25 - 26, pl. 16 - 17b; Radojčić, *Portreti*, s. 22 - 26; idem, *Staro*, s. 55 - 69; Okunev, *Sostav rospisi hrama w Sopočanah*, Bizantinoslavica I 1929, s. 119 - 148, Djurić, *Sopočani*, Belgrad 1963, s. 80 - 81; M. Rajković, *Sopočani*, Belgrad 1967.

tronuje Chrystus i do niego zdąża na ścianie południowej poprzedzany przez Marię orszak św. orędowników: Mnicha Symeona Nemanji i Mnicha Simona — Stefana Pierwoukoronowanego prowadzących władcę-fundatora (z modelem), wnuka i syna Stefana Urosza I. Na ścianie zachodniej orszak ten zamykają synowie władcy: Dragutin i Milutin (ryc. 3, 4). Kompozycja, na fundamencie sceny studenickiej, ma swoje żelazne reguły: Łasce Chrystusa poleca fundatora przede wszystkim Maria (ryc. 5; jak w Studenicy i Mileševej), ale i święci władcy-poprzednicy; obok kultu Nemanji wzrastał wtedy, acz nieoficjalnie, kult Stefana jako Mnicha Simona, z identyczną motywacją (ryc. 6)[98]. Stefan Urosz I przeniósł uroczyście zwłoki ojca ze Studenicy



Ryc. 6. *Św. Simeon* (*Nemanja*), *św. Simon* (*Stefan Pierwoukoronowany*) *i Stefan Urosz I*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana pd. naosu (repr. z V. Djurić, *Sopoćani*, Belgrad 1963)

właśnie do Sopoćan. Grupa trzech Nemanidów — 2 mnichów i fundatora — dzięki rytmowi zwrotu ciała i ścisłej izokefalii jest niezwykle zwarta: świętość i opieka Boża prowadzi monarchów przez mniszą ascezę — takie lapidarne hasło głosi fresk. Zwrócono uwagę na skromność monarszego stroju fundatora (ryc. 7). W tej scenie obowiązuje *humilitas* poprzez *intercessio* przodków, według równocześnie pisanych

[98] Kämpfer, o.c., s. 16.

hagiografii Domencjana, który dedykował je Uroszowi I. Zarazem tu właśnie rodzi się w inskrypcjach pojęcie *svetorodni* — każdy z Nemanidów na tronie serbskim jest uświęcony rodząc się z „korzenia św. Symeona".

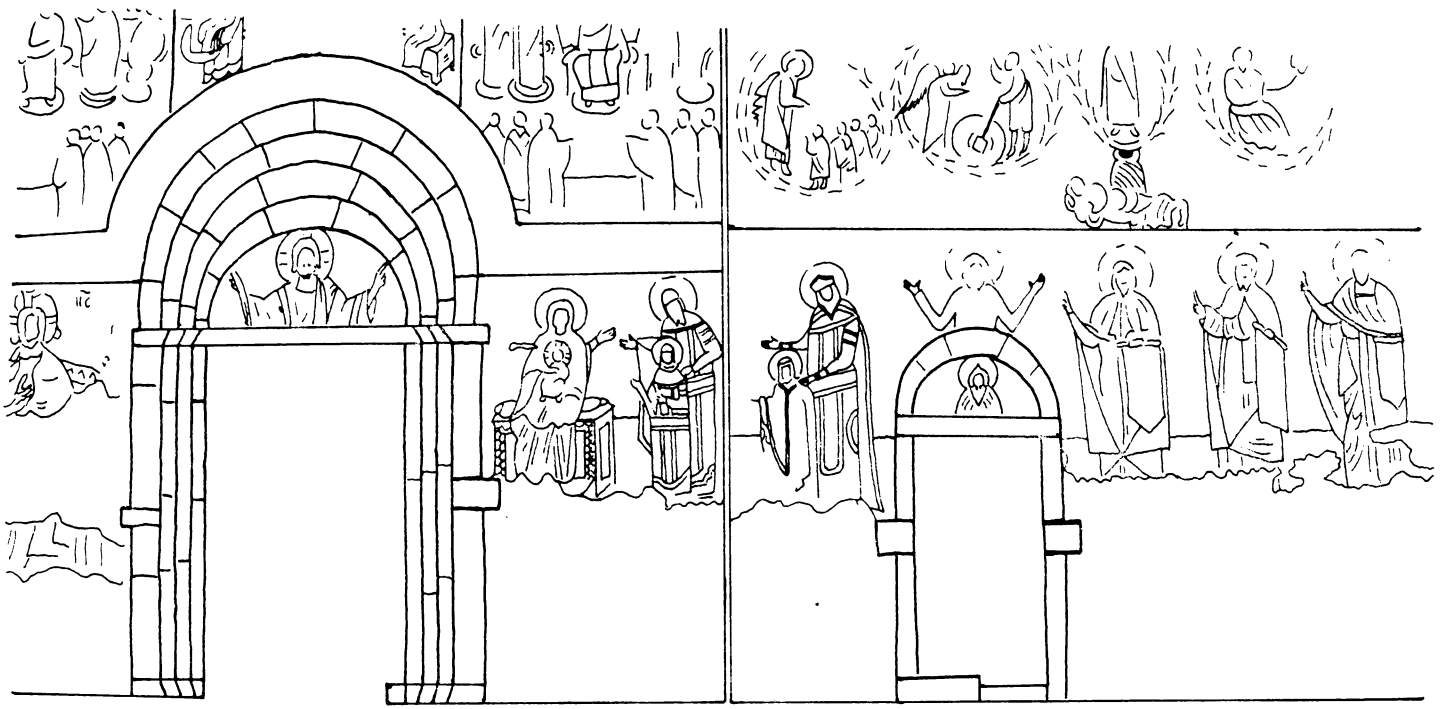
Zupełnie inny jest program narteksu (ryc. 8): Urosz I w uroczystym stroju basileusów, bez żadnych protektorów, prezentuje tronującej Bogurodzicy swego dziedzica Dragutina też w szatach monarszych (ściana wschodnia), na przyległej zaś połaci ściany południowej to samo czyni jego żona Helena Andegaweńska z młodszym synem Milutinem[99]. Narteks ozdobiono prezentacją suwerennej dziedzicznej i uświęconej władzy [100] i splendoru królewskiego dworu (śmierć królowej Anny), scenę w naosie — orędownictwu św. przodków.



Ryc. 7. *Stefan Urosz I* (w procesji królów), fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana pd. naosu (repr. z V. Djurić, *Sopoćani*, Belgrad 1963)

[99] Program ten dopełnia *Scena śmierci królowej-matki Anny* zachowująca celowy paralelizm ze sceną *Koimezis*, a zarazem ze sceną biblijnej *Śmierci Jakuba* (wg retorycznych paralelizmów serbskiej hagiografii) oraz postaci *Konstantyna i Heleny* — jawne odwołanie do sukcesji chrześcijańskiego cesarstwa. Por. D. Winfield, *Four Historical Compositions from the Medieval Kingdom of Serbia*, Byzantinoslavica, XIX, 2, 1958, s. 255 - 257, 265, 269 - 270; V. Petković, *La mort de la reine Anne à Sopočani*, (w:) *L'art byzantin chez les Slaves*, I/2, Paryż 1930, s. 217 - 221.

[100] Mošin, o.c., s. 18 - 19.



Ryc. 8. *Rodzina królewska Urosza I przed Bogurodzicą*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana wsch. i pd. narteksu (repr. z V. Djurić, *Sopoćani*, Belgrad 1963)

Oba wątki zostają zespolone w kaplicy fundacji Stefana Dragutina w Djurdjevi Stupovi (1282 - 1283)[101] (ryc. 9). Ścianę południową zajmują sylwetki św. orędowników — mnichów przed tronującym Chrystusem: Symeona-Nemanji, Simona-Stefana, Simeona-Stefana Urosza I, Heleny (jego żony, zmarłej dopiero w roku 1314). Ścianę zachodnią wypełniają postacie władców żyjących: fundatora Dragutina z modelem w dłoni, jego żonę Katarzynę Węgierską, koregenta Milutina z jego pierwszą żoną Heleną[102]. Grupa władców żyjących zostaje celowo kompozycyjnie odseparowana od św. przodków. Ich orędownictwo wspomaga tron, ale autorytet władzy monarszej czerpie źródło wprost z woli i nadania Bożego. Odziani w cesarskie szaty (*sakkos* i *loros*), uwieńczeni tiarami typu *kamelaukion*[103], są równi basileusom w pełnym znaczeniu. Dragutin, którego łączy z postaciami ściany sąsiedniej model ofiarowanej świątyni, prezentuje majestat władzy. W ręku dzierży *skiptar* — krzyżowe insygnium basileusów[104]. Milutin, występujący tu tylko jako koregent, zachowuje pełny frontalizm, uroczysty i statyczny, w istocie obojętny procesji na ścianie południowej. W dłoni trzyma *akakios* — w tym przypadku cesarski symbol zwierzchności nad Prawem Bożym i Cerkwią[105]. Oglądamy w jednej przestrzeni dwa aspekty hierarchicznego porządku Królestwa: obok gloryfikacyjnej reprezentacji suwerennej monarchii prawosławnej — tradycja orędownictwa św. przodków. Rozwój pójdzie w kierunku dominanty sceny pierwszej, gaśnięcia drugiej; państwo odnosi coraz większe sukcesy, rozwija się terytorialnie, ma ambicje mocarstwowe: chronią je modlitwy Symeona, ale coraz silniej także quasi-basileusowy charyzmat żyjących monarchów używających stale tytułu „autokrator" (*samoderžec*).

Ostatni wielki panteon władców serbskich, który nazwano „poziomym drzewem genealogicznym"[106], znajdziemy w Arilju (fundacja z ok. 1296), w monasterze św. Achillesa, rezydencji biskupiej Morawy (od 1219)[107]. Budowniczy nowej cerkwi Stefan Dragutin już jako król tylko „Sremu i Belgradu"[108] przeznaczył na ikono-

---

[101] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 19. Przeznaczona na mauzoleum grobowe (*zadužbina*).

[102] Radojčić, *Portreti*, s. 27.

[103] Grabar, *L'Empereur*, s. 105, 112, 119.

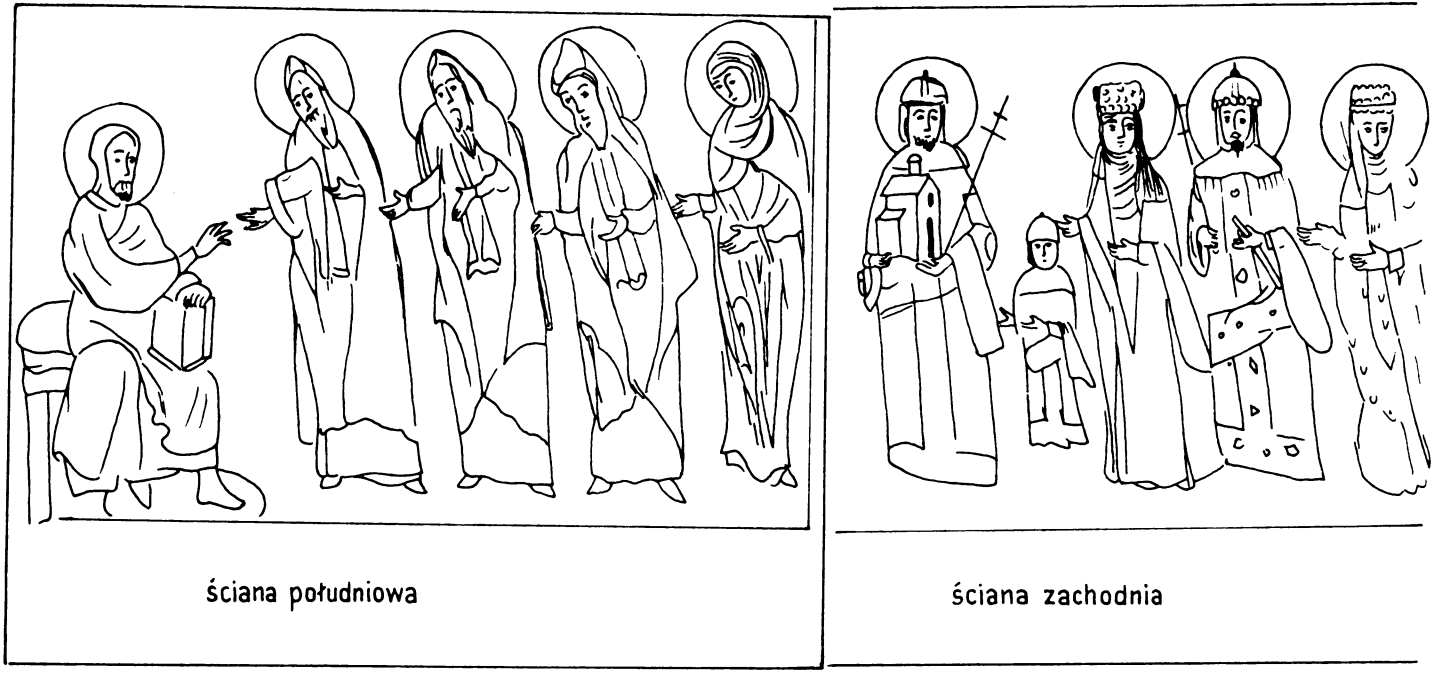
[104] Kovačević o.c., s. 248.

[105] Ibidem, s. 247; por. Jireček, o.c., s. 189 wskazuje, że Milutin, choć faktyczny władca, w roku 1282 przez dyplomację europejską uważany był za współregenta. Pozycję Milutina z tytułem *maior rex* mocno podkreśla M. Dinić, *Odnos izmedu kralja Milutina i Dragutina*, Zbornik Radova Vizantološkog Instituta, XLIV 3, 1955, s. 51 i 53 - 54. Milutin miał zwierzchnią władzę monarszą od roku 1282, ale tylko dożywotnio. Dragutin pozostał tytulacyjnie królem, ale to jego potomstwo miało dziedziczyć tron Serbii po śmierci Milutina.

[106] Djurić, *La peinture murale serbe au XIII^e siècle*, (w:) *L'art byzantin*, s. 165.

[107] Marković, o.c., s. 83 - 84; Dinić, *Srpske*, s. 70.

[108] Jireček, o.c., s. 193; Dinić, *Srpske*, s. 53, 55 i 144, po abdykacji w Deževie (1282) Dragutin zachował okręg Arilja i Rudnika jako domenę własną (wraz ze środ. Podrinjem). W roku 1284 Węgrzy oddali mu jako dożywotnie lenno banat Maczwy (tzw. pd. Srem na południe od Sawy) i Belgrad, a ok. 1291 też Braniczewo. W roku 1319 (Dragutin zm. 1316) Węgrzy odebrali Maczwę i Belgrad, przy Serbii pozostało tylko Braniczewo.



Ryc. 9. *Procesja Nemanidów*, fresk, kaplica królewska w Djurdjevi Stupovi, ściana pd. i zach. Rys. E. Polak-Trajdos, do druku opracował L. Fijał

grafię polityczną cały narteks i zachodnią część naosu [109]. W naosie widnieją dwa cykle procesyjne. Na ścianie południowej do Tronującego Chrystusa zmierzają świątobliwi mnisi: Simon-Stefan, Simeon-Stefan Urosz I, jego żona Helena (ściana południowa; ryc. 10). Na ścianie północnej pozycję paralelną do Chrystusa zajmuje św. Symeon Nemanja; ku niemu podążają arcybiskupi autokefalii serbskiej: św. Sawa,



Ryc. 10. *Święci mnisi – królowie*, fresk, cerkiew św. Achillesa w Arilje, ściana pd. naosu (repr. z G. Millet, A. Frolow, *La peinture du moyen age en Yougoslavie*, II, Paris 1954)

św. Arseniusz I, św. Sawa II (ściana północna) oraz św. Joanicjusz I, św. Eustatiusz I, Eustatiusz II i na końcu biskup morawski Euzebiusz. Zanikła więc całkowicie tradycyjna scena fundacyjna [110]. W naosie występują wyłącznie święci mnisi-przodkowie (nieżyjący, z wyjątkiem Heleny) zanoszący modły do Chrystusa. Druga procesja – przełożonych i budowniczych samodzielnej Cerkwi – zwraca się o protekcję

[109] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 26 - 27, pl. 18 - 19.
[110] Radojčić, *Portreti*, s. 78.

Nemanji: św. Mnich Symeon jest celowo usytuowany paralelnie do Chrystusa: to on patronuje i czuwa nad chrześcijańskim ładem kraju. Dobór sylwetek arcybiskupów jest precyzyjny: Ojciec serbskiej Cerkwi św. Sawa (1219 - 1233) i jego kanonizowani następcy — najbardziej zasłużeni: św. Arseniusz I (1233 - 1263), św. Sawa II (1263 - - 1271), św. Joanicjusz I (1272 - 1276), św. Eustatiusz I (1279 - 1286) oraz ordynariusze żyjący: arcybiskup Eustatiusz II (1292 - 1309)[111] i biskup morawski Euzebiusz, pomija zaś arcybiskupów nie kanonizowanych (Daniela I i Jakuba). Procesja naosu pokazuje źródło pomyślności kraju: ład prawosławny i jego apostolskiego twórcę[112]. Potęgę i prerogatywy władzy monarchów żyjących umieszczono w innej przestrzeni — w narteksie, konsekwentnie rozwijając ideę z Djurdjevi Stupovi. Nieopodal figury patrona cerkwi św. Achillesa (ściana wschodnia) umieszczono całkowicie niezależną kompozycyjnie (ściana południowa) triadę postaci: Milutina, Dragutina i jego żonę Katarzynę, a na ścianie zachodniej — młodych synów Dragutina: Władysława i Uroszyca. Postacie monarchów, zastygłe w ceremonialnym dostojeństwie, frontalne, zmonumentalizowane, ukazują splendor władzy wzorowanej na dworze bizantyjskim. Ta imitacja jest celem sceny[113]. Odpowiada też ówczesnej rzeczywistości: coraz potężniejszej ekspansji na ziemie Bizancjum[114]. Ilustrują to wszystkie szczegóły — uroczysty strój, insygnia władzy: *loros*, *kamelaukion*, *akakios* i krzyż-*skiptar*, nimby *svetorodnich*. Dochodzi element nowy: Pantokrator w mandorli nad nimi udziela królom błogosławieństwa. Ten gest w ikonografii bizantyńskiej jest wariantem tzw. symbolicznej koronacji, znanej z licznych przekazów[115]. Wyrażała ona doktrynę bizantyjską, iż basileusa koronuje bezpośrednio Chrystus, cieleśnie reprezentowany przez patriarchę w czasie obrzędu koronacji, przekazując mu zarząd monarchii chrześcijańskiej. Od epoki Arilja ta świadomość przenika dynastów Serbii. Każdego z nich wywyższa sam Bóg, błogosławiąc też ich dziedziców (Emmanuel nad synami Dragutina). Jakże blednie w tym blasku realnej potęgi dawna wiara i trwożne oczekiwanie na wspomożenie i protekcję św. Mnichów-przodków. Panteony znikają więc, ale kult Nemanji trwa nadal — jako kult *svetorodnich*.

Z ostatnią zredukowaną już galerią dynastyczną Nemanidów spotykamy się we wzmiankowanej cerkwi św. Apostołów w Peci, w narteksie (freski na ścianie południowej z XIV i XVII w.)[116]. W tej rezydencji arcybiskupiej (od 1253) nad grobami hierarchów Cerkwi Serbskiej widzimy procesję władców prowadzoną przez Mnicha

---

[111] D. Kašić, *Srpski arhiepiskopi i patrijarši*, (w:) *Srpska Pravoslavna Crkva*, s. 369 - 370.

[112] N. Okunev, *Arilje, pamiatnik serbskogo iskusstva XIII veka*, Seminarium Kondakovianum VIII 1936, s. 237 - 238.

[113] Radojčić, *Portreti*, s. 31 - 32.

[114] G. Ostrogorski, *Problèmes des relations byzantino-serbes au XIV^e siècle*, Oxford 1966, s. 8 - 9.

[115] Grabar, *L'Empereur*, s. 112 - 113 i 117.

[116] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 23, pl. 14 - 15. Por. R. Ljubinković, *Die Apostelkirche im Patriarchat von Peć*, Belgrad 1964.

Symeona; za nim postępują Sawa jako Mnich, Stefan jako Mnich Simon, Stefan Radosław, Stefan Urosz III i Duszan, a więc albo założyciele i piastuni autokefalii serbskiej, albo też fundatorzy fresków cerkiewnych (Deczański i Duszan).

W fundacjach Stefana Urosza II Milutina (1282 - 1321) obok figury fundatora przedstawianej w manierze reprezentacji gloryfikacyjnej z pełnią insygniów sakralnej władzy – umieszczane są wizerunki św. Symeona i św. Sawy jako świadectwa prawowitej władzy i świętości dynastii. W cerkwi św. Nikity w Čučerze (1307 - 1320), odnowionej dzięki Milutinowi [117], w cyklu świętych obiegających dolny pas fresków tej salowej świątyni widnieją obie wspomniane postacie. W małej Cerkwi Królewskiej św. św. Joachima i Anny (1314) w Studenicy (fundacja Milutina) [118] w szczupłej przestrzeni naosu dolny pas fresków obu ścian południowej i północnej zajmują postacie historyczne. Jak zauważył Ćurčić [119] – program ten zawiera demonstrację legalnej sukcesji tronu przez Milutina, kwestionowanej przez zwolenników obalonego przezeń starszego brata Dragutina. Na ścianie południowej Milutin wraz z żoną Symonidą Porfirogenetką zwraca się z wotywną modlitwą do Chrystusa dzięki pośrednictwu Joachima i Anny, Rodziców Marii. Równocześnie na ścianie północnej temu orędownictwu służą postacie Mnicha Symeona i Sawy zwracających się ku Bogurodzicy (ryc. 11). Zasługi rycerskie Milutina – zwycięskie podboje – symbolizuje pomyślna opieka św. wojowników Jerzego i Dymitra stojących za Sawą,



Ryc. 11. *Św. Sawa i Św. Simeon* (Stefan Nemanja), fresk, Cerkiew Królewska, Studenica, ściana pn. naosu (fot. E. Polak-Trajdos)

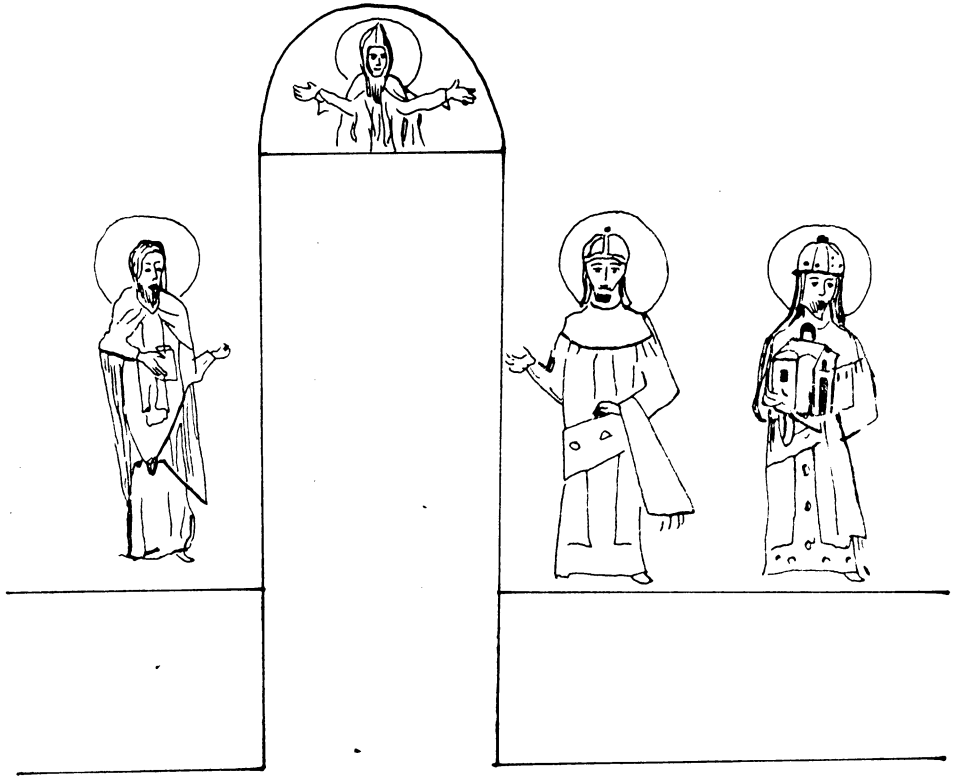
[117] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 31 - 32, pl. 26.

[118] Ibidem, s. 32, pl. 29; Radojčić, *Portreti*, s. 35; H. Hallensleben, *Die Malerschule des Königs Milutin*, Giessen 1963, s. 56.

[119] Ćurčić, *The Nemanja Family Tree*, s. 192 - 193.

a kompetencje i źródła władzy Milutina spokrewnionego już z rodem Paleologów — nie tylko strój monarszy, ale i postacie Konstantyna i Heleny na ścianie zachodniej. Według Ćurčicia[120] paralelizm przedstawień obu ścian szedł dalej: zestawiając postacie Rodziny Chrystusa i Rodziny Nemanji — wskazywał świętą tradycję dynastii, wybór rodu panującego przez Boga, a więc argumenty rywalizacji z Bizancjum.

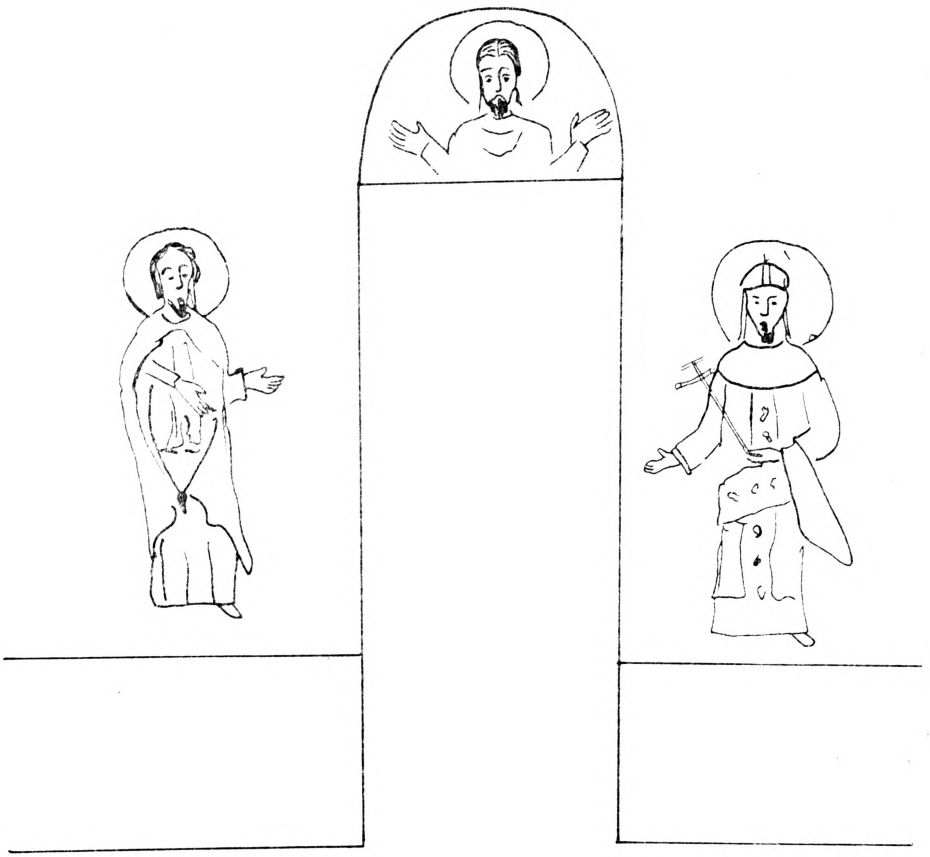
Podobnie przemawia błogosławieństwo Mnicha Symeona Nemanji w narteksie cerkwi Bogurodzicy Ljeviškiej w Prizrenie (fundacja Milutina, 1306 - 1309, odnowienie starej bazyliki)[121]. W lunecie portalu do narteksu Symeon błogosławi flankujące portal (ściana zachodnia) postacie Milutina i jego pradziada Stefana Pierwoukoronowanego oraz św. Sawy (ryc. 12). Na ścianie przeciwległej w lunecie portalu do naosu Chrystus Emanuel błogosławi drugie wyobrażenie Milutina jako fundatora i zniszczoną już postać jego ojca Urosza I (ryc. 13). Myśl podobna, a paralelizm loka-



Ryc. 12. *Nemanja błogosławiący potomkom*, fresk, cerkiew Bogurodzica Ljeviska w Prizreniu ściana zach. egzonarteksu, rys. E. Polak-Trajdos, do druku opracował L. Fijał

[120] Ibidem, s. 194 - 195; Mijović, o.c., III, Starinar XXVIII - XXIX 1977 - 1978, s. 89 - 97.

[121] Hamann-Mac Lean, Hallensleben, o.c., s. 29 - 30, pl. 23.



Ryc. 13. *Milutin i Urosz I*, fresk, cerkiew Bogurodzica Ljeviska w Prizreniu, ściana egzonarteksu, rys. E. Polak-Trajdos, do druku opracował L. Fijał

lizacji Emmanuela i Nemanji przypomina koncepcję Arilja[122]. Hallensleben[123] dostrzegł w epoce Milutina użytkowanie narteksu jako panteonu legalizmu dynastycznego — nad przyziemiem narteksu mieściła się zawsze loża królewska, a panichidę ku czci ktytorów i aniwersarze (*pomen*) odprawiano właśnie we wnętrzu narteksu[124].

Pojedyncza, wyodrębniona postać Symeona Nemanji staje się jednak, w zestawieniu z figurą św. Sawy bądź osobno, coraz bardziej symbolem prawowitej sukcesji

---

[122] Sukcesję apostolską władców Serbii symbolizują tu figury św. św. Piotra i Pawła, a w egzonarteksie funkcje rezydencji biskupiej ilustrują postacie arcybpów Arseniusza I, Sawy II, Jakuba, Eustatiusza I i Joanicjusza.

[123] Hallensleben, o.c., s. 45.

[124] Por. Babić, o.c., s. 184.

dynastycznej niż wyznaniem wiary w konieczne orędownictwo [125]. W okresie carów Stefana Duszana (1331 - 1355) i Stefana Urosza IV (1355 - 1371) typowe są portrety rodzinne ktytorów (car, caryca i syn), bez żadnych pośredników, w pełni majestatu władzy cesarskiej, we frontalnej hierarchicznej postawie [126]. Ale wyodrębniona postać Mnicha Symeona trwa i po wygaśnięciu rodu Nemanidów (1371) i przejęciu sukcesji skarlałego państwa serbskiego przez ród ks. Łazarza Hrebeljanovicia, szukającego wszelkich sposobów udokumentowania legitymizmu [127]. Oczywiście całkowicie znika symbolika ciągu genetycznego, dynastii-panteonu. Natomiast Symeon umieszczany bywa w naosie, pośród św. mnichów i pustelników jako ideał ascezy monastycznej i to w epoce rozkwitu serbskiego hezychazmu [128]. W fundacji Łazarza Ravanicy (Monaster Wniebowstąpienia, ok. 1381) [129] Symeon Nemanja (Mnich) znajduje się na ścianie północnej (cz. zach.) w szeregu ascetów-pustelników [130]. W Kaleniciu (fundacja protodochiarcha Bogdana, z przyw. despoty Stefana Lazarevicia, 1407 - 1413) [131] przedstawiono go z kolei na południowej ścianie naosu [132]. W Ljubostinji, fundacji wdowy po Łazarzu Milicy (ok. 1395, freski z ok. 1406) [133], wśród resztek fresków naosu zachowały się portrety Symeona-Nemanji i Sawy na filarach [134].

W roku 1431, u schyłku niezawisłego bytu Serbii, zgaszonego przez Turków w roku 1459, w serbskim sanktuarium na Athos — monasterze Hilandar — jeszcze raz pojawia się schemat symboliczny „plemienia św. Symeona", pod opieką mnicha-orędownika. Oto nad grobem Reposza duksa Ilirii unosi się na fresku Chrystus i Bogurodzica z anielskimi akolitami, flankowani przez Symeona, Sawę i św. Jerzego [135], a więc według tradycji żywotów Nemanji.

---

[125] Okunev, *Portrety*, s. 92, widzi ostatnią galerię Nemanidów z orędownikiem Symeonem w pd.-zach. narożu naosu Deczan (fresk ok. 1340) — Symeon prowadzi tam Sawę, Milutina, Deczańskiego i cara Duszana z całą rodziną, tych ostatnich jako ktytorów.

[126] Por. Ostrogorski, *Srbija*, s. 133 - 134. Za czasów Duszana wizerunki Symeona Nemanji i Sawy służyć jednak mogły politycznej demonstracji, np. objęcia jurysdykcją Cerkwi Serbskiej, przyłączonej do Cesarstwa Serbskiego eparchii arcybiskupstwa w Ohrydzie. Taką treść zawiera fresk obu świętych Serbii flankujących rodzinę cara w glorii majestatu w cerkwi św. Mikołaja Bolińskiego (fund. 1345) w Ohrydzie, por. Gvozdanov, *Ohridskoto sidno slikarstvo od XIV vek*, Ohryd 1980, s. 56 - 58.

[127] Mošin, o.c., s. 25; Hafner, *Die Nemanjidenideologie*, s. 165.

[128] Radojčić, *Staro*, s. 182 - 183; Marković, o.c., s. 126 - 128.

[129] *Monastir Ravanica*, Belgrad 1970, s. 3 - 4; R. Nikolić, B. Živković, *Tri moravska manastira*, Belgrad 1966, s. 16 - 17; M. Ljubinković, *Ravanica*, Belgrad 1966, s. 1 - 11. Daty fundacji podaje się rozmaicie: 1376/77, 1378, 1381, przed 1389; freski pochodzą z lat po 1390, czyli po śmierci Łazarza.

[130] Nikolić, Živković, o.c., s. 23 - 24; Ljubinković, o.c., s. VIII.

[131] Nikolić, Živković, o.c., s. 27.

[132] Radojčić, *Staro*, s. 189; idem, *Kalenić*, Belgrad 1964, s. VII.

[133] R. Nikolić, *Lazarica i Ljubostinja*, Belgrad 1963, s. 21.

[134] Ibidem, s. 26; Djurić, *Zidno slikarstvo moravske škole*, (w:) *Moravsko slikarstvo*, Belgrad 1968, s. 17.

[135] Ibidem, s. 28.



Ryc. 14. *Drzewo Genealogiczne Nemanidów*, fresk, cerkiew Zwiastowania, Gračanica (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

Wróćmy do okresu ostatnich Nemanidów. W epoce kulminacyjnej potęgi Serbii (I poł. XIV w.) ostatnim sposobem wyrażenia wiary w *intercessio* Symeona i „święty korzeń" dynastii były *Drzewa Genealogiczne*. Zachowały się cztery takie przedstawienia: z Gračanicy (ryc. 14; cerkiew monasteru fundacji Milutina, fresk z ok. 1320). z cerkwi Bogurodzicy w Peci Patriarszej (ok. 1334 - 1337, ryc. 15) i cerkwi monasteru św. Spasa w Deczanach (ryc. 16; po 1350), oba freski fundacji Duszana, i wreszcie w cerkwi monasteru w Matejci (fresk z lat 1355 - 1360), fundacji carycy-wdowy Heleny i cara Stefana Urosza IV [136] (ryc. 17).

[136] Radojčić, *Portreti*, s. 58; idem, *Staro*, s. 136; Mandić, *Les portraites*, s. VII - VIII.



Ryc. 15. *Drzewo Genealogiczne Nemanidów*, fresk, cerkiew Bogurodzicy, Peć Patriarsza (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

Zostało trafnie stwierdzone, iż *Drzewa Nemanidów* w doborze i usytuowaniu postaci zawierają zawsze relację aktualnej rzeczywistości politycznej: rywalizacji braci, sporów o sukcesję tronu, hierarchii władzy koregentów [137]. Schemat „drzewa" — pionowe szeregowanie pokoleń władców ukazanych całopostaciowo, ujętych w ulistnioną i pnącą się wić (loza) — nie przypomina bizantyjskich genealogii malowanych jako pasowe galerie popiersi portretowych [138]. Ich naczelna idea stanowi natomiast paralelę galerii portretów królewskich na fasadach gotyckich katedr

[137] Ćurčić, *The Nemanja Family Tree*, s. 192.
[138] Radojčić, *Portreti*, s. 40.



Ryc. 16. *Drzewo Genealogiczne Nemanidów*, fresk, cerkiew św. Spasa, Deczany (repr. z P. Mijović, *Dečani*, Belgrad 1963)



Ryc. 17. *Drzewo Genealogiczne Nemanidów*, fresk, cerkiew Zaśnięcia, Matejci (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

Francji (XIII w.) [139]. Galerie te symbolizują mianowicie zbieżność powołania, kompetencji i zasług biblijnych władców Judei i panujących na tronie Francji [140]. Ta zbieżność sięga dalej: genealogia panujących koresponduje z *Drzewem Jessego* – wywodem przodków Chrystusa [141]. Serbskie genealogie w postaci „drzewa" miały wzór w kompozycjach *Drzewa Jessego* przejętych przez malarstwo freskowe (być może za pośrednictwem greckim) z włoskich i francuskich scen tego rodzaju zarówno w miniatorstwie, jak i malarstwie monumentalnym [142]. XIV-wieczne kroniki i hagio-

[139] J. G. von Hohenzollern, *Die Königsgalerie der französischen Kathedrale*, München 1966, s. 46 - 48.

[140] Ibidem, s. 51 i 53.

[141] A. Thomas, *Wurzel Jesse*, Lexikon der christlichen Ikonographie IV 1972, s. 549 - 558; literatura: A. Watson, *The Early Iconography of the Tree of Jesse*, London 1934; K. Hoffmann, *Sugers, „anagogisches Fenster" in St. Denis*, Wallraf-Richartz-Jahrbuch 30, 1968, s. 57 - 88; U. Engelmann, *Wurzel Jesse, Buchmalerei des frühen 13. Jahrhunderts*, Beuren 1960.

[142] Okunev, *Arilje*, s. 232 - 233; Radojčić, *Portreti*, s. 42.

grafie serbskie ze szkoły arcybiskupa Daniela II [143] mocno podkreślały cechy zbieżne Chrystusowego rodu Jessego i Nemanidów: pobożność, prawość i umiłowanie Boga. Samo wszakże pojęcie „drzewa" wyrastającego z „korzenia" — ciała św. protoplasty dynastii — sugerowały już słowa Nemanji zapisane przez Sawę [144]: przekazując tron Stefanowi określił państwo serbskie i jego dynastię jako „dobre dzieło" wyrastające z „korzenia jego ciała". Toteż podstawę drzewa (korzeń) stanowi postać Symeona Nemanji — tylko w pierwszym przedstawieniu *Drzewa* w Gračanicy ukazana jako władca-suweren, w dalszych — jako św. Mnich. Casus gračanicki spowodowany był wolą fundatora Milutina — prezentacji legitymizmu i trwałej suwerenności dynastii [145]. Oś środkową *Drzew* (nad Nemanją) wypełniają zawsze władcy wybitni, budujący potęgę Serbii, w Gračanicy i w Peci — Stefan Pierwoukoronowany, Stefan Urosz I i Milutin. Dla władców mniej znacznych (np. Radosław i Władysław) przeznacza się osie boczne bądź nawet tylko medaliony popiersiowe, podobnie jak dla nie panujących członków rodu, córek tej dynastii [146] i duchownych. Dokonywane ścisłe selekcje w prezentacji władców i zastosowany porządek hierarchiczny, często łamiący bieg chronologiczny sukcesji tronu, świadczą o tym, że nie były to zwykłe rodowody dynastyczne, tylko kolejne formy wykładu doktryny politycznej: świętego dziedzictwa Symeona i suwerennej monarchii z woli Boga. Podkreślają to cesarskie stroje władców osi środkowej i kondygnacji najwyższej (Milutin-Deczański-Duszan), jak i zwieńczenie — scena koronacji symbolicznej dokonywanej przez Chrystusa Pantokratora lub Emmanuela wysyłającego aniołów ze świętym lorosem i cesarską koroną *kamelaukion*. W epoce Duszana rozumiano to jako symbol osiągniętego statusu imperium bałkańskiego Nemanidów [147]. Błogosławieństwo i Chrystusowa koronacja nie są jednak bezwarunkowe: ich prawowitość zaświadcza „anielskie życie" założyciela — Symeona Nemanji. W tym sensie jest to ostatni wariant ikonograficzny orędownictwa (*intercessio*) twórcy serbskiej monarchii.

III. CYKLE ŻYWOTU ŚW. SYMEONA NEMANJI. *VITA CONTEMPLATIVA*

Życie mnisze Nemanji (1196 - 1200) zostało zilustrowane w górnym rzędzie fresków we wnętrzach kaplic południowych (parakklesionów) przy narteksach monasterów: w Studenicy (narteks Radosława, 1234 - 1236), Sopoćanach (ok. 1265)

---

[143] Hafner, *Stefan Nemanja nach den Viten*, s. 14.

[144] Sv. Sava, s. 40.

[145] Ćurčić, o.c., s. 193 - 194.

[146] M. Purković, *Carica Jelena*, Sloga 1954, s. 8, zauważył, że na *Drzewach* przedstawione są tylko te kobiety z rodu Nemanidów, które obrały stan mniszy lub w chwili malowania były niezamężne. W Matejci kompozycję *Drzewa* wzbogaca program fundatorki carycy Heleny: obok Nemanidów umieszczono tu w popiersiach (na wzór bizantyjski) przodków carycy z rodzin bułgarskich Asenów i bizantyńskich Komnenów.

[147] Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 408 - 410.

i Gradacu (monaster Zwiastowania, fundacja Heleny Andegaweńskiej, 3. ćwierć XIII w.) [148]. Kaplice te przeznaczone były, jak wspominałem, do dynastycznego kultu św. Symeona Nemanji — tu odmawiano modlitwy aniwersarzowe i celebrowano obrzędy wotywne, obchodzono tu święto Symeona Serbskiego 13 lutego [149]. Według rekonstrukcji Djuricia [150] każda z tych kaplic zawiera 4 sceny — epizody z życia Nemanji-Mnicha: na ścianie wschodniej — *Odjazd z Serbii na Athos*, na ścianie południowej — *Powitanie na Athos*, na ścianie zachodniej — *Śmierć Nemanji*, na ścianie północnej — *Translację z Athos do Studenicy*. Część tych scen uległa zupełnemu lub znacznemu zniszczeniu: w Studenicy dobrze zachowała się tylko scena *Translacji*, w Sopoćanach — *Translacja* i *Śmierć*, w Gradacu — fragment *Translacji* [151]. Djurić [152] uważał wymienione sceny za wierną i ścisłą ilustrację żywotu według Sawy (1208), choć malarze studeniccy dysponowali już przecież żywotem według Stefana (1216), a sopoczańscy i gradaccy — także żywotem według Domencjana (przed 1253). Pogląd ten, zasadniczo słuszny, wymaga jednak, moim zdaniem, korekt i uzupełnień.

Scena pierwsza — *Odjazd z Serbii na Athos* — zachowała się w drobnych fragmentach. W Studenicy widać trzy figury: władcę w purpurowej chlamidzie i białej tunice oraz osobę w białej tunice — żegnające postać w stroju mniszym [153]. W Sopoćanach ostał się tylko szczątek tej sceny z figurą władcy w lorosie [154]. Czy scena ta rzeczywiście wiernie odpowiada opisowi Sawy? Datując ten fakt na 8 X 1197 r. podaje on [155], że przed wyruszeniem Symeon, już od 2 lat mnich studenicki, wezwał i zebrał synów Stefana — wielkiego żupana i Wukana — wielkiego księcia oraz wielmożów (*wlastele, welikaši*) i rycerzy (*woiny*), wyznaczył na igumena Studenicy hieromonacha Dionizego i błogosławiąc ich — nakazał strzec swej duchowej spuścizny. Podobnie, ale lapidarniej, opisują to Stefan [156] i ważny dla sceny sopoczańskiej — Domen-

---

[148] Marković, o.c., s. 83. Monaster ten, tak jak Studenica — stanowił własność rodziny ktytorskiej i posiadał stauropygię, tj. egzempcję od władzy biskupiej. Przełożonym igumena był ktytor — władca. Jireček, o.c., s. 263 - 264, ustalił inną nieco listę uprzywilejowanych monasterów „królewskich" (tj. ze stauropygią): Studenica, Djurdjevi Stupovi, Gradac koło Čačaku, Žiča, Mileševa, Morača, Sopoćani, Banjska, Deczani, Mon. Archaniołów w Prizrenje, Gračanica i Hilandar. Tak więc nie zalicza do nich Gradacu królowej Heleny. Igumenów „królewskich" wybierano z prezenty władcy.

[149] Babić, o.c., s. 184 - 186; Pavlović, o.c., s. 47 - 48.

[150] V. Djurić, *Istorijske kompozicije u srpskom slikarstvu srednjega veka i njihove književne paralele*, Zbornik Radova Vizantološkog Instituta VIII, 1967, s. 72 - 80; idem, *Sveti Sava*, s. 254 - 255, idem, *La peinture murale serbe*, s. 164.

[151] Winfield, o.c., s. 254 i 256; Radojčić, *Portreti*, s. 21; idem, *Staro*, s. 70; Djurić, *Istorijske*, s. 78.

[152] Djurić, *Istorijske*, s. 79; podobnie Winfield, o.c., s. 252.; oraz Milosević, o.c., s. 17.

[153] Djurić, *Istorijske*, s. 73 - 74.

[154] Ibidem, s. 76.

[155] Sv. Sava, s. 48; *Život*, s. 58.

[156] Stefan Prvovenčani, s. 96.

cjan [157]. Nawet przy uwzględnieniu fragmentaryczności przedstawień widać, że malarze relację Sawy uprościli i zredukowali, mimo, jak zobaczymy, zamiłowań do narracyjnych scen wielofigurowych. Eliminacja objęła ową szlachtę zwołaną przez Symeona, nie ma też igumena Dionizego. Zachowane postacie to zapewne Stefan i Wukan. A więc — scena ilustruje rodzinne pożegnanie świątobliwego ojca, a nie tłumny „sabor" z ostatnim błogosławieństwem dla Serbii. Djurić [158] sądził, że przyległą do ściany wschodniej część ściany południowej mogła zapełniać też scena odprowadzenia Nemanji przez mnichów Studenicy. Aż do żywotu według Teodozego (koniec XIII w.) takiego passusu hagiografie Nemanji jednak nie zawierają, byłoby to więc rozszerzenie fabularnego wątku legendy św. Symeona przez inwencję samych zleceniodawców i malarzy fresków.

Scena druga, na ścianie południowej — *Powitanie na Athos* — też zachowała się szczątkowo. W Studenicy widać dwóch jeźdźców na koniach (sylwety jeźdźców zatarte) i dwóch mężczyzn (mnichów?) przed nimi [159]. W Sopoćanach zachowały się resztki rysunku mnicha na koniu jadącego ku dwóm mnichom, w tle zatarty pejzaż [160]. To ujęcie koresponduje najbardziej z relacją Sawy [161], który przybycie Symeona do monasteru Watopedi notuje krótko i ze skromnością (2 XI 1197): ojcowie atońscy *primiše ga s radošću i s počašću velikom.* Relacja Stefana w tym względzie nie przynosi nic nowego. Natomiast Domencjan [162], zainteresowany apoteozą monasterów Athos, opowieść znacznie rozbudował. Symeon po serdecznym powitaniu przez Sawę w Watopedi został z czcią wprowadzony na posiedzenie synodu atońskiego w Protatonie, gdzie wyrażono radość z jego „obłóczyn dla Nieba", a on, rozdawszy mnichom dary w złocie i szatach, poprosił o wotywy w intencji zbawienia duszy. Malarz sopoczański, który mógł wziąć pod uwagę barwną narrację Domencjana — wybrał jednak wariant prostszy i skromniejszy — zwykły przyjazd mnicha do klasztoru. A więc już w obu scenach widzimy celowy, jak sądzę, rys surowego ascetyzmu: jest to legenda o świętości wyrzeczeń, ubóstwa, cierpień dobrowolnych.

Scena trzecia, na ścianie wschodniej — *Śmierć Nemanji* — zachowała się właściwie tylko w Sopoćanach, za to dość dobrze (ryc. 18) [163]. Inwentor tej sceny uważał, że hagiograficzny opis śmierci Nemanji ma dla jego kultu znaczenie fundamentalne: jest to *dies natalis* — dzień narodzin nowego świętego i cudownego patrona. Scena przedstawia starego mnicha spoczywającego na żółtej macie (rogoży), na białym kamieniu, ubranego w wielką schimę i kaptur (kukullę). U jego stóp pochylają się trzej mnisi, u wezgłowia jeden, a do oblicza starca zbliża twarz młody człowiek (Sawa)

---

[157] Domentijan, s. 57.
[158] Djurić, *Istorijske*, s. 79.
[159] Ibidem, s. 74.
[160] Ibidem, s. 76.
[161] Sv. Sava, s. 48; *Život*, s. 59.
[162] Domentijan, s. 58.
[163] Winfield, o.c., s. 254; Djurić, *Istorijske*, s. 76 - 77.



Ryc. 18. *Śmierć Nemanji*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, kaplica pd. (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

klęczący przy marach. Wydawałoby się, że ta scena, z głębokim wzruszeniem opisana przez Sawę, naocznego świadka, scena skonstruowana stylistycznie z prawdziwą maestrią dramaturgii — zostanie oddana wiernie. Tak jednak nie jest.

Opis Sawy [164] jest następujący: 12 lutego 1200 pod wieczór Nemanja, ciężko chory i słaby, poprosił Sawę o przyniesienie do celi cudownej ikony Bogurodzicy Hilandarskiej. Po spełnieniu życzenia poprosił Sawę o ułożenie go na szorstkiej rogoży z kamieniem pod głową, w sukni mniszej, w której pragnie być pogrzebany. Powierzając się modlitwie mnichów — usnął, prosząc ich o rozejście się do cel. Dla czuwania przy nim pozostał Sawa z jednym mnichem. O północy starzec zbudził się, pochwalił wszechmocnego Boga i oddał duszę, a zrozpaczony Sawa wyraził szczęście, że mógł widzieć tak „święty zgon".

Scena sopoczańska w dwóch punktach całkowicie zmienia relację Sawy. Po pierwsze brak tu ikony Hilandarskiej, w obecności której Symeon pragnął umrzeć. Jaką wagę kult wizerunków maryjnych miał dla czynów Nemanji — wspominałem szeroko w części I. Przeoczenie to jest więc chyba świadome i poważne. Po drugie — w miejsce Sawy i jednego akolity malarz wprowadza grupę mnichów, świadków śmierci.

---

[164] Sv. Sava, s. 54 - 56; *Život*, s. 66 - 68.

Do takiej zmiany nie prowokował opis Stefana oparty na relacji Sawy [165]: wzmiankuje on błogosławieństwo dla mnichów, przyniesienie ikony Marii, śmierć na macie „w oczekiwaniu na anioły, przy wtórze śpiewów anielskich". Literacką podstawę sceny sopoczańskiej daje dopiero tekst Domencjana [166]. Po wstępnym opisie na wzór Sawy (ciało na rogoży, u wezgłowia czuwający Sawa) podaje on: po krótkiej drzemce Symeon zbudził się, błogosławił Serbię, dzieci i mnichów i „wśród chórów niebieskich, jak cherubin... oddał w pokorze i nadziei duszę Bogu..." Wtedy mnichów ogarnęła rozpacz, a Sawa szlochał na jego piersi. W tym fragmencie nie ma wzmianek o ikonie. Uważam, że przytoczony passus jest ścisłym wzorcem sceny sopoczańskiej: malarz podług Domencjana, a nie Sawy, oddał moment tuż po zgonie Symeona: rozpacz mnichów i Sawy. Trzeba tu dodać, że schemat tej sceny jest bardzo bliski scenie śmierci Jakuba w narteksie Sopoćan z cyklu historii Józefa [167] (ryc. 19). To podobieństwo wydaje się zamierzone: jak wspomniałem, Sawa, a za nim inni hagiografowie, przyrównywali Nemanję do biblijnego Jakuba pasącego stado „nowego Izraela" pod okiem Opatrzności [168], jego translację zaś — do prze-



Ryc. 19. *Śmierć Jakuba*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, ściana zach. narteksu (repr. z R. Hamann-Mac Lean, H. Hallensleben, *Die Monumentalmalerei in Serbien und Makedonien*, Giessen 1963)

[165] Stefan Prvovenčani, s. 106.
[166] Domentijan, s. 74 - 76 (w *Żywocie św. Sawy*).
[167] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., plan 16.
[168] Sv. Sava, s. 40.

niesienia przez Józefa zwłok Jakuba z Egiptu do Ziemi Świętej[169]. Równocześnie zaś Stefan pisał o uwięzieniu Nemanji przez braci i ocaleniu z lochu — jak o drugiej historii niewinnego Józefa[170]. Dało to sposobność Radivoje Ljubinkoviciowi[171] powiązać celnie cykl życia Józefa z narteksu sopoczańskiego z losami pierwszych Nemanidów.

Scena czwarta cyklu Nemanji, na ścianie północnej — *Translacja* — zachowała się dobrze i w Studenicy (ryc. 20), i w Sopoćanach. W Studenicy po stronie lewej grupa ludzi niesie mary ze zwłokami świętego; pierwszy z nich, ubrany w płaszcz z bogatym ornamentem, trzyma księgę. Górne partie postaci uległy zniszczeniu. Po prawej oczekuje ich liczny orszak: na przedzie biskup w omoforionie, obok niego grupa diako-



Ryc. 20. *Translacja zwłok Nemanji*, fresk, kaplica pd. narteksu Radosława, Studenica (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

nów w białych sukniach, z tonsurami, podtrzymuje studenicką ikonę Bogurodzicy Dobrodziejki (Euergetis), patronki monasteru i patronki Nemanji[172]. Za nimi widać dopiero grupę mnichów studenickich z igumenem Dionizym, a w tle sam monaster. Scena sopoczańska[173] (ryc. 21) przynosi dalsze szczegóły i różnice: mary z ciałem Symeona niosą dygnitarze świeccy: jeden w purpurowej chlamidzie, drugi — w nie-

[169] Ibidem, s. 59; Domentijan, s. 94 i 101.

[170] Stefan Prvovenčani, s. 79 - 80.

[171] R. Ljubinković, *Sur le symbolisme de l'histoire de Joseph du narthex de Sopoćani*, (w:) *L'art byzantin*, s. 207 - 237.

[172] Djurić, *Istorijske*, s. 75.

[173] Ibidem, s. 77.



Ryc. 21. *Translacja zwłok Nemanji*, fresk, cerkiew św. Trójcy, Sopoćani, kaplica pd. (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

bieskiej chlamidzie i czerwonej tunice, możliwi do zidentyfikowania jako wielki żupan Stefan i wielki książę Wukan oraz grupa wielmożów (szlachty). Natomiast przed Studenicą witają ich biskup i mnisi z ikoną Euergetis, diakonów — brak.

Translacja dokonana przez Sawę na prośbę Stefana miała podług Sawy[174] przebieg następujący: w roku 1208 po pełnej trudu wędrówce ze „sw. moszczami" Sawa dotarł do granic Serbii w Hvosnie. Tu radośnie powitali go: wielki żupan Stefan, książę Wukan oraz kapłani (*svetitele*), biskupi (*jereje*), igumeni z rzeszą mnichów, „bojarzy" (szlachta) i lud. Tu dopiero mary z ciałem świętego przejęli z czcią synowie-książęta i z całym orszakiem przywiedli do monasteru Studenicy. Moment przywitania w Studenicy nie jest opisany. Krócej układa to narracja Stefana[175]: orszak translacji witają Nemanicie oraz biskupi, popi i mnisi, śpiewając nokturny, psalmy, pieśni i liturgię żałobną i niosą do Studenicy. I Domencjan[176] poprzestaje tu na relacji Sawy, rozbudowując opis liturgii powitalnej: psalmów, pieśni i kadzideł towarzyszących wędrówce z Hvosna do Studenicy, celebracji panichidy i jutrzni z udziałem licznego tłumu wiernych.

W obu scenach malarskich mamy do czynienia z epizodem ostatnim: ingresem do Studenicy. Ale malarze, mając dość ubogi opis powitania w Studenicy (poza relacją liturgiczną Domencjana) — wprowadzili w tę wielofigurową scenę też elementy

[174] Sv. Sava, s. 59.
[175] Stefan Prvovenčani, s. 110.
[176] Domentijan, s. 94.

fabuły z Hvosna. Historyków serbskich niepokoił fakt, że opis Sawy (i następne) podawał powitanie przez biskupów (w roku 1208), freski ukazują zaś jednego biskupa. Marija Janković[177] doszła do wniosku, że informacja Sawy nie jest retorycznym ozdobnikiem: przed erekcją autokefalii serbskiej (1219) istniały 3 stare biskupstwa prawosławne: Rasu, Prizrenu i Lipljanu w obrębie państwa Serbów. Sceny malarskie, jak mniemam, nie przeczą temu: ukazując przyjęcie w Studenicy, a nie w Hvośnie, przedstawiają jedynie biskupa Rasu — eparchii najstarszej rezydencji Raszki, obszaru jurysdykcyjnego, na którym leżała (przed 1219) stauropygia studenicka[178], a zarazem eparchii, w której Nemanja przyjął drugi chrzest — prawosławny. Lewa strona kompozycji idzie śladem Sawy: mary niosą książęta[179] i szlachta, trudno rozpoznać postać samego Sawy, ale musiał być przedstawiony. Z orszaku tego malarze zupełnie wyeliminowali jednak duchownych. Natomiast strona prawa jest już, jak zauważyłem, kombinacją tekstu Sawy z dwóch epizodów (Hvosno i Studenica) i własnej wyobraźni inwentorów. Obrazu wyjścia naprzeciw z ikoną Euergetis nie zawiera żaden żywot XIII-wieczny, ale istniała powszechna świadomość czci Nemanji dla Bogurodzicy Orędowniczki, stąd innowacja. Z drugiej strony poza biskupem (Rasu) przyjmują święte ciało mnisi monasteru; to odpowiada obu epizodom z narracji Sawy. Brak natomiast zupełnie popów (kapłanów) wymienionych wyraźnie w tekście Sawy i Stefana. Na to miejsce malarz studenicki wprowadza czołową grupę diakonów w tonsurach, ubranych na modłę katolicko-łacińską. Jest to kapitalny szczegół, zauważony przez Winfielda[180]. Diakoni ci, z I ćw. XIII w., w szatach Kościoła łacińskiego, są symbolem wielokrotnych prób, tak Nemanji, jak i Stefana, trwałych porozumień ze Stolicą Apostolską i unii kościelnej[181], a równocześnie owocem

---

[177] Janković, o.c., s. 82; Gardašević, o.c., s. 57 - 58, do trzech wymienionych dodaje hipotetycznie bpstwo Oroszki.

[178] W momencie erekcji eparchii w Žiči (najpewniej 1219) obszar Studenicy przeszedł do jej terytorium, por. Maričić, o.c., s. 88.

[179] *Historija naroda Jugoslavije*, s. 359. Wukan w tym czasie po ugodzie ze Stefanem (1203) ponownie objął królestwo Primorja — podległe Stefanowi.

[180] Winfield, o.c., s. 253. Trzeba jednak zaznaczyć, że diakonat pierwotnie istniał w hierarchii duchownej Kościoła Wschodniego. Diakoni wygłaszali homilie, dbali o nauczanie wiernych, dyscyplinę niższego kleru, przygotowywali katechumenów, w czasie liturgii czytali Ewangelię z ambony. Ich pierwotny przełożony — archidiakon miał silną władzę dyscyplinarną. W sprawach służby liturgicznej i jurysdykcji podlegali prezbiterom. Jednakże w okresie późniejszym Cesarstwa Bizantyńskiego tego typu diakonat zanika, por. Mirković, o.c., s. 62, 71.

[181] *Historija naroda Jugoslavije*, s. 359 - 360. Warto sobie uświadomić siłę organizacyjną katolicyzmu tzw. Primorja w I poł. XIII w. Kościół Katolicki w Królestwie Serbii miał ex-officio pełną jurysdykcję nad ludnością romańską i albańską. Istniało arcybiskupstwo Baru (katedra św. Jerzego). Archidiecezja ta obejmowała też biskupstwo Drivost (katedra św. Jerzego), biskupstwo Ulcinj (katedra Marii Panny) i biskupstwo Skadaru (katedra św. Stefana). Odrębne jurysdykcyjnie biskupstwo Kotoru (katedra św. Tryfuna), podległe apulijskiej archidiecezji Bari, objęło nie tylko nadbrzeże Zety, ale i wszystkie osady saskie, dalmatyńskie i włoskie w Królestwie Serbii. W roku 1254 wchłonęło też zlikwidowane biskupstwa Trawuni i biskupstwo Zahlumja, dotąd podległe arcybiskupstwu Dubrownika oraz biskupstwo Budwy. Najpotężniejszym

penetracji Serbii przez wpływy kleru katolickiego z Zety i Dalmacji. Dlatego właśnie ta grupa znika już ze sceny sopoczańskiej, późniejszej o trzydzieści lat. Bizantynizacja struktur cerkiewnych Serbii uległa wtedy wzmożeniu, mimo stałych kontaktów z katolicyzmem; już od Sawy pojawiają się też akcje prozelityzmu: instalacje prawosławnych biskupstw w Stonie dla Zahlumja i w Prevlaci dla Zety w celu konwersji ludności katolickiej [182]. Ale równocześnie tenże Sawa podtrzymywał kontakty z łacińskimi hierarchami w Grecji [183].

Przedstawione tu cykle żywotu Nemanji są narracją lapidarną, oszczędną, surową, służącą kultowi liturgicznemu. Zależne fundamentalnie od hagiografii im współczesnych — głoszą sławę *vita contemplativa* w duchu pouczeń św. Symeona i św. Sawy.

IV. SCENY SYNODÓW NEMANJI. *VITA ACTIVA*

W cerkwi Arilja (ok. 1296) na ścianie północnej znajduje się scena tzw. *Synodu Nemanji* (ryc. 22). Ponad jej dwukondygnacyjną kompozycją mieści się podobnie zbudowana scena *Soboru Powszechnego*. Na ścianie wschodniej widnieją nad sobą dwie dalsze sceny *Soborów Powszechnych* [184].

Wszystkie te sceny ukazują identyczne wydarzenie: władca-suweren (cesarz) tronuje u góry, flankowany przez dwóch siedzących hierarchów Kościoła Wschodniego. U dołu po lewej grupa duchownych prawosławnych prowadzi żywą polemikę teologiczną z duchownymi chrześcijan-innowierców. Duchowni ci, w białych felonach, pozbawieni są zwykłych nimbów — to *poluverci* — odstępcy od wiary ortodoksyjnej. Także w bliźniaczej scenie *Synodu Nemanji* stylistyka jest identyczna. Radojčić [185] widział w tych „odstępcach" rzymskich katolików potępionych na synodach serbskich (ale dopiero w XIV w.) i na synodach w Bizancjum. Djurić [186], dopuszczając tę możliwość, zaproponował odmienne rozwiązanie: grupa „poluverców" reprezentuje różne wyznania oceniane przez ortodoksję jako herezje: monofizytyzm jakobicki, ormiański, nestorianizm, katolicyzm i bogomilstwo, wskazując, że Serbowie czasem i patarenów zwali „jakobitami". Na innym stanowisku stoją Okuniew i Walter [187],

---

ogniskiem katolicyzmu był oczywiście sam Dubrownik, niezależny od Serbii (wenecki 1205 - 1358, potem lenno węgierskie) z potężną archidiecezją, licznymi kościołami i klasztorami, silnie oddziałujący na kulturę Serbii. W samej Dukli-Zecie istniały opactwa benedyktynów, np. S. Maria de Retezo, S. Nicolo nad Bojaną i ss. Sergio e Baccho u źródeł Bojany, a w Trawuni — S. Pietro de Campo. Poza granicami Serbii XIII-wiecznej benedyktyni osiedli na licznych wyspach Dalmacji. Por. Jireček, o.c., s. 265 - 266.

[182] Ibidem, s. 362; Ćirković, o.c., s. 40 - 41.

[183] Ibidem, s. 41.

[184] Hamann-MacLean, Hallensleben, o.c., s. 27.

[185] Radojčić, *Portreti*, s. 34.

[186] Djurić, *La peinture murale serbe*, s. 165; idem, *Istorijske*, s. 137 - 139; podobnie Milosević, o.c., s. 20 - 23.

[187] Okunev, *Arilje*, s. 230 - 231; Ch. Walter, *L'iconographie des concils dans la tradition byzantine*, Paryż 1970, s. 109 - 110.



Ryc. 22. *Synod Stefana Nemanji*, fresk, cerkiew św. Achillesa w Arilje, ściana pn. narteksu (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)

uważając, iż zgodnie z przekazami historycznymi *Synod Nemanji* w Arilju ukazuje potępienie bogomiłów. Zwróćmy wpierw uwagę na ogólny sens ideowy sceny; tu opinia badaczy jest zgodna. Synod w tradycji bizantyńskiej z udziałem władcy ukazuje jego kompetencje arbitrażu w kwestiach dogmatyki i kultu religijnego jako *praesides disciplinae ac doctrinae ecclesiasticae*[188]. Jest on arcykapłanem o tytule *Isapostolos*, *Magiem ex officio*, uprawnionym do rozstrzygania zawiłości teologicznych, ma też obowiązek chronić ortodoksję siłą państwową. Przypomnijmy, że cesarze Bizancjum prawo takie uzurpowali sobie nieustannie. Tę samą cechę przypisuje się tu Nemanji — ubrany ahistorycznie, w cesarskie szaty, dzierży *akakios* — symbol opieki nad prawami Cerkwi[189]. Takie przedstawienie Nemanji uważam, zgodnie z Okuniewem i Walterem, za wyraźną ilustrację jego historycznych dokonań: pacyfikacji herezji bogomilskiej (babunów) w Serbii. Żywot podług Stefana[190] dokładnie to przedstawia. Jeden z rycerzy serbskich doniósł władcy o zakorzenieniu herezji. Nemanja bez zwłoki zwołał synod będący „saborem państwowym" (*sabor srpske zemle*), złożony z biskupa Rasu Eutymiusza (jedynego wówczas w granicach Raszki), popów, igu-

[188] Walter, o.c., s. 241 - 242; Grabar, *L'Empereur*, s. 91 - 92.
[189] Kovačević, o.c., s. 248.
[190] Stefan Prvovenčani, s. 84 - 86.

menów i mnichów oraz świeckich: wielmożów (*velikaši*) i starszyzny. Na tym zgromadzeniu władca stwierdził swą dbałość o czystość i jedność wiary i potępił błędy doktrynalne „głupiego Ariusza". Otóż i ten szczegół potwierdza identyfikację *Synodu Nemanji* jako synodu przeciw bogomiłom. Na ścianie cerkwi nad tą sceną widnieje scena, według Waltera [191], I Soboru w Nicei (325), który potępił właśnie arianizm. Według dalszej relacji Stefana do Nemanji podeszła na synodzie pewna „pobożna" niewiasta wydana za heretyka. Opowiadając o herezji nazwała ją „służbą szatana", „wiarą złą i obcą" i wezwała Nemanję do „wyplenienia jej przemocą, zniszczenia krzyżem (...) nakazania tylko jednej religii w państwie". Nemanja miał przyjąć jej radę — druga sesja synodu stanowiła sąd wielkiego żupana, biskupa, mnichów i wielmożów nad wezwanymi heretykami; władca piętnował ich błędy „jak Prorok Eliasz", po czym skazał: jednych na stos, innych na tortury, pozostałych na wygnanie i konfiskatę majątków, a ich nauczycieli (kapłanów) na wyrwanie języków, księgi heretyckie zaś — na spalenie. Tę drugą fazę synodu — sąd Nemanji nad babunami — przedstawiono, jak sądzę, w Arilju, redukując jego opis przez eliminację świeckich uczestników i mnichów. Pomysł ilustracji *Synodu Nemanji* jako potępienia katolików oceniam jako niemożliwy. Wprawdzie ok. 1296 r. w momencie kontrowersji między Dragutinem a Milutinem o rodzaj opcji polityczno-kulturowej: łacińskiej bądź bizantyńskiej spór między katolicyzmem a prawosławiem miał duże znaczenie, ale fundator Arilja Dragutin, jego matka katoliczka Helena i żona katoliczka Katarzyna — doprowadziły (1291) do unii z papiestwem na terenie północnej Serbii [192], toteż taki sens sceny *Synodu* byłby niedopuszczalnym i to fałszywym historycznie wiarołomstwem. Nemanję, sojusznika papieży i cesarza niemieckiego, opiekuna katolickich miast Zety, można było ukazać jako pogromcę bogomiłów, ale nie łacinników.

W cerkwi św. Dymitra w Peci (fundacja arcybiskupa Nikodema, 1317 - 1325) znajduje się druga scena *Synodu Nemanji i króla Milutina* obok *Synodu św. Sawy* i 2 scen *Soborów Powszechnych* [193] (ryc. 23 - 26). Według Djuricia [194] scena pierwsza przedstawia symboliczny przekaz sukcesji tronu i inwestytury władzy przez Nemanję (wyobrażonego jako Mnicha) prawnukowi Milutinowi. Oznaczałoby to imitację prze-

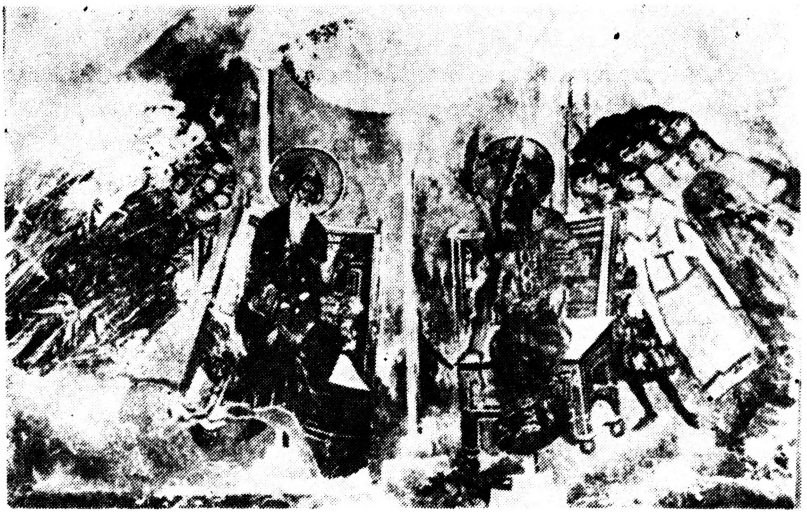
---

[191] Walter, o.c., s. 110.

[192] Jireček, o.c., s. 191 - 192. Dragutin sam przyjął katolicyzm po roku 1282. Swej matce katoliczce Helenie darował jeszcze w roku 1276 dożywotnio (do roku 1314) całe „Primorje" (Duklę-Zetę, Trawunię, Zahlumje). Królowa-matka intensywnie dbała o rozwój katolicyzmu — budowała kościoły w Kotorze, Ulcinju, Skadarze i Barze, odnowiła opactwa benedyktyńskie, fundowała klasztory franciszkanów przed bramami Baru i Kotoru, wszystko to z pełną konfirmacją Dragutina. Sam Dragutin gorliwie opiekował się katolickim miastem w Belgradzie. Tradycyjny więc patronat władców Serbii nad katolikami doszedł do zenitu. Niepodobna przeto domniemywać jakiegokolwiek elementu antyłacińskiego w programie malarskim Arilja zleconym przez Dragutina, lennika i sprzymierzeńca Węgrów. Por. Jireček, o.c., s. 181 i 265.

[193] G. Subotić, *The Church of St. Demetrius in Peć*, Belgrad 1964, s. VI.

[194] Djurić, *Istorijske*, s. 142 - 143.



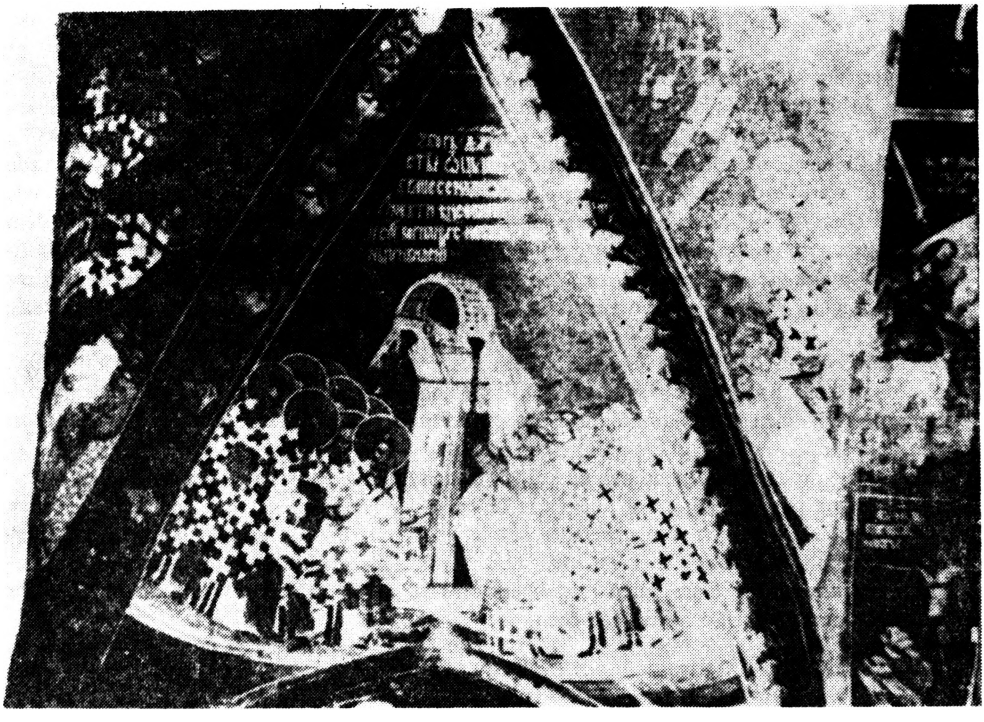
Ryc. 23. *Synod Stefana Nemanji i Milutina.* fresk, cerkiew św. Dymitra, Peć, ściana zach. (repr. z S. Radojčić, *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Skopje 1934)



Ryc. 24. *Synod Stefana Nemanji i Milutina* (fragment, repr. z pocztówki)



Ryc. 25. *Synod św. Sawy*, fresk, cerkiew św. Dymitra, Peć, ściana pn. (repr. z Ch. Walter, *L'iconographie des conciles dans la tradition byzantine*, London 1971)



Ryc. 26. *Dysputa ze schizmatykami*, fresk, cerkiew św. Dymitra, Peć, luneta sklepienia (repr. z Ch. Walter, *L'iconographie des conciles dans la tradition byzantine*, London 1971)

kazu z żywotów Nemanji[195] o zwołaniu przezeń saboru w momencie abdykacji, a nawet saboru przed odejściem do Athos i pouczeniem następcy tronu — Stefana, dziada Milutina. Fresk ten powstał ok. 1345 r.[196] i miał być wyrazem przekonania cara Duszana, ówczesnego władcy, o „czystości wiary" chronionej przez Nemanję i Milutina. Scena z Peci nie dotyczy z pewnością dogmatyki i sporów wiary: za Nemanją stoją duchowni, za Milutinem — dworzanie. Jest to raczej przekaz ideologii dynastycznej, tak trwale wrośniętej w świadomość narodu serbskiego. Dopełnia ten sens bardzo wierna historycznie scena *Synodu św. Sawy*, opisana przez Domencjana[197]. Jako arcybiskup autokefaliczny (po 1219) Sawa zebrał synod nowo wyświęconych biskupów serbskich, na którym wyłożył dogmatyczną naukę 7 Soborów Powszechnych, treść Składu Apostolskiego, zasady etyki i obyczajów, a więc pełną katechezę prawosławia. Dlatego też sceny synodalne z Peci ilustrują najpełniej *vita activa* Nemanji i Sawy — krzewienie ortodoksji, tępienie herezji.

ABBILDUNGEN VON STEFAN NEMANJA IN DER WANDMALEREI DES MITTELALTERLICHEN SERBIENS

Zusammenfassung

Die Abbildungen von Stefan Nemanja in der serbischen Wandmalerei des Mittelalters hatten den Ursprung des unabhängigen Staates, der nationalen Kultur und der griechisch-katholischen Autozephalie versinnbildlicht. In Anlehnung an die hagiographischen Texte des 13. Jh. wurde er darin in vier Verdienstebenen dargestellt; in der Stiftungsszene die Bewegung *suplicatio* als votive Bitte um die individuelle Erlösung und erfolgreiche Zukunft der gesamten Nation mit dem tiefen Glauben an die beschützende Macht der Mutter Gottes. In den Stiftungsszenen der Nachfolger und in den Gemäldegalerien der Nemaniden wird er dann als Fürsprecher und Beschützer des Königreiches geschildert, als asketischer Mönch, Beschützer der Hl. Dynastie in der Haltung *intercessio*, der dem Gott sein Geschlecht und seine Nation anvertraut. Diese Idee bildete auch eine Grundlage für die Vorstellungen von den Stammesbäumen der Nomaniden. Schließlich stellen der Zyklus des Mönchslebens seine für das Land rettende Heiligkeit in *vita contemplativa* und die Synodszenen die Charakterzüge eines gerechten griechisch-katholischen Herrschers in *vita activa* dar.

Im hagiographischen, legendären und didaktischen Bild Nemanjas als Vater und Fürsprecher der Serben ragt im Mittelalter vor allem das Element der Heiligkeit hervor; das kontemplative monastische Ideal hebt sich von jedwelcher weltlicher Aktivität ab. Denn nur dank dieser Heiligkeit als Mönch war Nemanja zum Patronat über Serbien berechtigt. Das dominierende monastische Element als Ideal eines guten Herrschers wird als eines der wesentlichen Phänomene der mittelalterlichen Kultur Serbiens angesehen.

---

[195] Sv. Sava, s. 48.
[196] Djurić, *Istorijske*, s. 145.
[197] Domentijan, s. 127 - 136.